W „Szczęśliwej Siódemce" do wygrania 3.000.000!

GAZETA
Współczesna
Czwartek

DZIENNIK REGIONALNY 181 (12 578) A, B Cena 1.500 zł BIAŁYSTOK, ŁOMŻA, SUWAŁKI, 17 września 1992 r. Franciszka, Hildegardy

kraj

✱ Sejmowa komisja odpowiedzialności konstytucyjnej rozpatrywała wstępny wniosek o pociągnięcie **Wojciecha Jaruzelskiego i Czesława Kiszczaka** do odpowiedzialności konstytucyjnej i karnej przed Trybunałem Stanu za zniszczenie w grudniu 1989 r. protokołów posiedzeń biura politycznego KC PZPR z lat 1982—89. Komisja będzie kontynuować swe prace w tej sprawie.

✱ Komisje kultury i środków przekazu oraz ustawodawcza przyjęły projekt ustawy o zmianie Konstytucji RP. Zmiany te wynikają z potrzeby stworzenia konstytucyjnych gwarancji działalności przyszłej krajowej rady radiofonii i telewizji, jako powoływanego przez Sejm, Senat i prezydenta organu państwowego o szczególnym statusie.

świat

✱ Po tym, jak sami popróbowali zalet „terapii wstrząsowej", obywatele byłego ZSRR nie widzą już niczego przyciągającego w polskim modelu przejścia do gospodarki rynkowej, jak było to jeszcze rok temu — pisze tygodnik „Rossija".

✱ Prezydent Francji **Francois Mitterrand** jest chory na raka. Biuletyn lekarski stwierdza, że w gruczole prostaty usuniętym szefowi państwa przed kilku dniami znaleziono komórki rakowe. Równocześnie jednak zapowiada rychłe wznowienie normalnych czynności przez prezydenta.

Środowisko pod lupą

Wczoraj, 16 bm., przebywał w Białymstoku **Jan Komornicki**, wiceminister Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, pełniący jednocześnie funkcję Głównego Konserwatora Przyrody. Interesował się przede wszystkim działalnością służb ochrony przyrody, parków krajobrazowych w woj. białostockim i współpracą zarządzających tymi jednostkami z władzami samorządowymi.

Minister Komornicki i towarzyszące mu osoby przebywały m.in. w Supraślu i Kurowie, siedzibach Krajobrazowego Parku Puszczy Knyszyńskiej i Narwiańskiego Parku Krajobrazowego.

Ciąg dalszy na str. 2

Na rozpoczęciu roku szkolnego dyrektor wygłosił do dzieci przemówienie jak do dorosłych — mówią w Kuźnicy. — Przez marazm urzędników nie można ruszyć z budową nowej szkoły.

MYTO czy JAŁMUŻNA?

STARA szkoła w Kuźnicy obsługuje połowę gminy. Zbudowana w 1948 roku z materiału rozbiórkowego, dzisiaj nie może pomieścić wszystkich uczniów. Dach stołówki zapadł się, sanitariaty znajdują się na zewnątrz. W ubiegłym roku dzieci uczyły się w budynku kółka rolniczego i remizy strażackiej. W bieżącym — dwie pierwsze klasy przyjął na plebanię ksiądz.

— Nie mogę pozwolić, aby dzieci spędzały przerwy przy kombajnach, a gimnastykę miały w otoczeniu maszyn rolniczych—mówi **Krzysztof Pawłowski**, jednocześnie dyr. szkoły i przewodniczący Gminnej Rady. — Od lat gotowy jest projekt nowej szkoły. Inwestycja kosztować ma dwadzieścia miliardów. Początkowo ministerstwo obiecywało, że do każdej złotówki wyłożonej przez gminę doda drugą złotówkę. Później obiecywano pięćdziesiąt groszy. W tym roku kuratorium nie znalazło dla nas nawet jednej złotówki.

Gmina wyasygnowała miliard złotych z tegorocznego budżetu. Przygotowała trzyhektarowy teren pod budowę. Zatrudniła kilkanaście osób spośród bezrobotnych. Przygo-

Ciąg dalszy na str. 2

MALUCH dla CIEBIE
Szczegóły na str. 2

53 lata temu...

Najstarsi mieszkańcy Białegostoku pamiętają jeszcze treść ulotki rozrzucanej przez Sowietów po zajęciu miasta we wrześniu 1939 roku:

„Rzołnierze Armii Polskiej! Pańsko-burżuazyjny Rząd Polski wciągnąwszy Was w awanturystyczną wojnę, pozornie przewaliło się. Ono okazało się bezsilnym rządzić krajem i zorganizować obrony. Ministrzy i gienerałowie schwycili nagrabione imi złoto tchórzliwie uciekli, pozostawiają armię i cały lud Polski na wolę losu. (...) W te ciężkie dni dla Was potężny Związek Radziecki wyciąga Wam ręce braterskiej pomocy. (...) Wielka i niezwolczona Armia Czerwona niesie na swoich sztandarach procującym braterstwo i szczęśliwe życie. (...) Rzucajcie broń! Przchodźcie na stronę Armii Czerwonej. Wam zabezpieczona swoboda i szczęśliwe życie"

Takie hasła rozpowszechniali Sowieci na zajętych wschodnich obszarach Polski.

17 września 1939 roku Armia Czerwona przekroczyła wschodnie granice ówczesnego państwa polskiego. Była to realizacja tajnego układu podpisanego przez Ribbentropa i Mołotowa a przewidującego rozbiór Polski. Działania rosyjsko-niemieckie w czasie kampanii wrześniowej doprowadziły do ustalenia nowego podziału Polski na linii Pisa—Narew—Bug—San. Niemcy zajęli 189 tys. km kw., Rosjanie ok. 200 km kw. Oddziały polskie znajdujące się na wschód od tej linii zostały przez władze radzieckie internowane.

Prawdziwa historia tych ziem była pomijana przez oficjalną historiografię PRL. Obecnie data 17 września należy do tych wydarzeń, których nie można zapomnieć. (b)

Trzy pytania do:

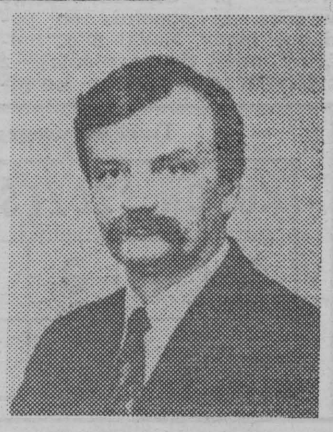

ZBIGNIEWA FILIPKOWSKIEGO, senatora suwalskiego, członka Kongresu Liberalno-Demokratycznego.

Chorągiewki w urzędzie

— Powiedział Pan niedawno „Gazecie", że nowy wojewoda suwalski zapewni zakon-

Ciąg dalszy na str. 2

☆ Aferzyści z Łomży i Jedwabnego!
☆ Jak dzielono Polskę.
☆ Tajemnice Osowca.
☆ Otruć Fidela...
☆ Maniakalny morderca.
☆ Kicaj z Olecka!
☆ „Wąchacze"

jutro w magazynie TYDZIEŃ!!!

pogoda

Zachmurzenie zmienne, miejscami przelotne opady deszczu. Temperatura maksymalna od 14 do 16 st. C. Minimalna od 6 do 8. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, porywisty, północno-zachodni i zachodni.

Jutro na ogół bez opadów, temperatury bez większych zmian. (jol)

Człowiek człowiekowi... Wilczkiem

W PGR Ruda na poczekaniu ukuto takie porzekadło. Nie bez przyczyny. Mieczysław Wilczek, biznesmen dużej klasy w czasach, kiedy o wielkich zyskach z własności prywatnej można było najwyżej śnić, a potem minister przemysłu, w piątek 11 września został prezesem spółki „Polish Farmers Meals". W przetłumaczeniu na użytkowy polski znaczy to ni mniej ni więcej tyle, że M. Wilczek robi interes z pegeerowcami.

RUDA to tylko jedno z wielu gospodarstw PGR Giżycko. Specjalizowało się zawsze w hodowli tuczników. Kiepska koniunktura ostatnich lat kazała dyrektorowi **Henrykowi Bujnowskiemu** szukać na własną rękę ewentualnych kontrahentów.

Szczęściem nadarzył się Wilczek, właściciel wielkich zakładów mięsnych. Nie tylko zapewnił ciągłość sprzedaży, ale autentycznie zainteresował się działalnością gospodarstwa. Do tego stopnia, że przez dobrych kilka miesięcy praktycznie nie zamykał portfela.

— Ludzie uwierzyli w spółkę z Wilczkiem — mówi Janusz Staniul, zastępca dyrektora Zakładu Rolnego w Rudzie. — My wpłaciliśmy po 226 mln, p. Wilczek — 800, za Mieczysława Wilczka podpisały się zakłady mięsne w Stanisławowie, których jest prezesem.

— ● —

Ruda, skazana na kulawą polską prywatyzację, odetchnęła. „Czarnoroboczym" wcale nie wszystko jedno, kto będzie przewodził. Natomiast zdecydowanie wszystko jedno, z jakiego obozu pochodzi. Gdy rządzą prawa rynku, przynależność nie jest znów taka ważna. Liczy się zasobność portfela. A tę, w przypadku M. Wilczka, dawno poznali.

— Ludzie mają przynajmniej pewność jutra — mówi Janusz Staniul. — Nawet przy płacach ok. 1500 tys. złotych łatwiej jest myśleć o przyszłości, niż przy kuroniówce.

(gram)

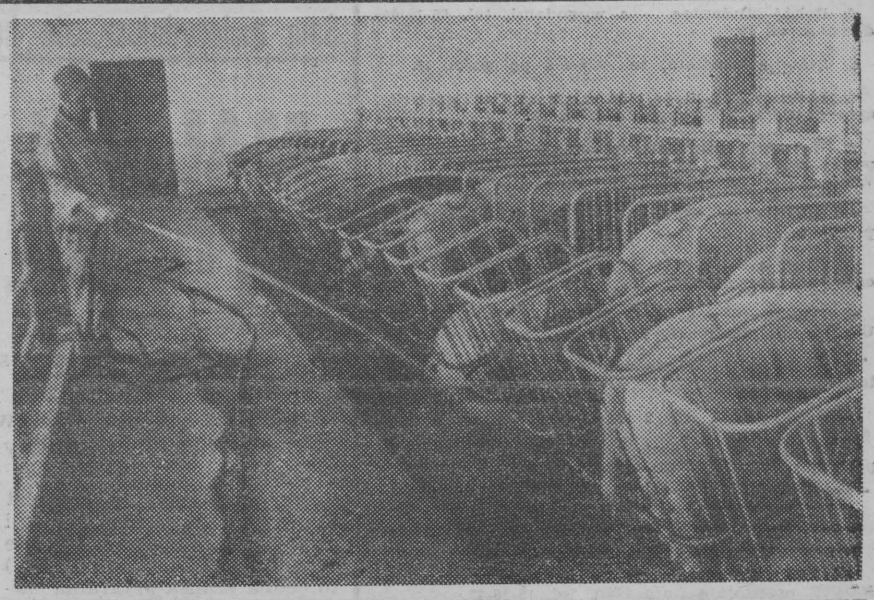

Myto czy jałmużna?

Ciąg dalszy ze str. 1

towany wykop czeka na jedną z dziesięciu firm, które złożyły oferty. Znalazły się także środki finansowe na rozpoczęcie budowy. Brakuje tylko pozwolenia.

— Przeliczyłem się z faktami — mówi dyrektor Pawłowski. — Urzędnicy przyzwyczaili się do biurokratycznych działań.

Miejscowa władza nie widzi korzyści płynących z posiadania przejścia granicznego. Samochody zanieczyszczają środowisko, pijani turyści „naruszają" prywatne posesje, coraz bardziej niebezpieczna staje się wyprawa ulicami miasteczka w godzinach wieczornych. Mieszkańcy utracili komfort życia nie otrzymując nic w zamian. Kuźnica wciąż pozostaje na uboczu. Pomimo istnienia przygotowanej przez Urząd Gminy lokalizacji pod hotele, motele, stacje benzynowe, inwestorzy nie kwapią się z wkładaniem pieniędzy.

Naciski społeczeństwa i radnych sprawiły, że 29 czerwca na sesji Rady Gminy postanowiono pobierać d o b r o w o l n e opłaty od turystów przekraczających granicę w stronę Białorusi. Przejścia graniczne w Ogrodnikach i Terespolu opłaty ekologiczne wprowadziły już dawno. O nich nie piszą w gazetach.

— Musimy zrekompensować straty — mówi przew. Rady Gminy, Krzysztof Pawłowski. — I zabezpieczyć stan środowiska naturalnego. Kuźnica leży przecież w Zielonych Płucach Polski.

Rada Gminy nie podjęła stosownej uchwały, a ostatecznie zadecydował wójt. Już 15 lipca spośród bezrobotnych zatrudniono cztery osoby zbierające opłaty. Ustalono stawkę na 10 tysięcy złotych od samochodu. Pobierających opłaty zatrudnił Urząd Gminy na podstawie umowy-zlecenia, zapewniając 10-procentową prowizję.

— Co miesiąc z kim innym zawieramy umowę — mówi sekretarz UG **Henryk Lenkiewicz**. Przy zbieraniu opłat zatrudniamy najbardziej potrzebujących.

Pracujący przy remoncie Gminnego Ośrodka Kultury robotnicy zgodnie twierdzą, że tym najbardziej potrzebującym na pewno nie jest kościelny organista, od pierwszego września zatrudniony przez Urząd przy zbieraniu opłat.

— Zobaczyli, że można na tym zarobić, to wsadzili swoich ludzi — mówią w Kuźnicy. — Zwolnili chłopaka, co ma dwoje dzieci, a zatrudnili organistę, który wikt i mieszkanie ma u księdza za darmo, a za śluby i pogrzeby też swoje weźmie. Druga potrzebująca to córka radnej...

Mieszkańcy Kuźnicy zastanawiają się, czy pobieranie opłat jest zgodne z prawem. Nie ma przecież stosownej uchwały. Zbierający opłaty, ich zdaniem, zachowują się jak żebracy.

W miasteczku opinie są podzielone. Pieniądze z opłat ekologicznych pójdą na oczyszczalnię ścieków przy nowej szkole. Na szkołę — twierdzą inni. Zwolennicy Pawłowskiego popierają jego zawziętość, ale uważają, że głową muru nie przebije. Ten mur to gminni urzędnicy. Przeciwnicy sądzą, że Pawłowski zdominował gminę i dyktuje swoje warunki.

— Pieniądze wpływają na konto Społecznego Komitetu Budowy Szkoły w Kuźnicy — wyjaśnia sekretarz gminy.

Kierowca poloneza z warszawską rejestracją **pobieranie opłat uważa za bezprawie.**

— To myto czy jałmużna? — pyta zirytowany. — W każdym miasteczku mogliby na rogatkach kasować forsę.

JOANNA PILCICKA

Szlaban

— Odprawa paszportowo-celna na przejściu drogowym w Ogrodnikach przy wyjazdach z Polski, odbywała się w środę na bieżąco. Na wjazd — po stronie litewskiej — samochody osobowe oczekiwały cztery godziny, autobusy — osiem, a ciężarowe — dziesięć.

W Kuźnicy Białostockiej na wjazd do naszego kraju trzeba było czekać dziesięć godzin, a przy wyjeździe — trzy godziny — poinformował nas wczoraj mjr **Mirosław Sacharczuk z Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej**, pełniący służbę oficera operacyjnego.

Dodał też, że na granicy było wyjątkowo spokojnie. Żadnych incydentów ani też alarmów. (h)

W Rostkach

Negocjacje w deszczu

W strugach deszczu przemierzał wczoraj na piechotę trasę Rostki—Mieczki wysłannik Ministerstwa Edukacji Narodowej. Towarzyszyli mu kurator oświaty z Łomży Cezary Kocon i mieszkańcy Rostek. Wizyta dwojga pracowników MEN była odpowiedzią na wtorkową interwencję w Ministerstwie członków Komitetu Strajkowego.

Jak twierdzi Michalina Mieczkowska, przewodnicząca Komitetu Rodzicielskiego z Rostek, po zapoznaniu się z historią konfliktu o szkołę i „wizji lokalnej" (łącznie ze zwiedzaniem nowej szkoły w Mieczkach) przedstawiciele MEN przychylili się do postulatu Komitetu Strajkowego, który domaga się zmiany obwodu szkolnego i „przydzielenia" dzieci z Rostek do Stawisk. Ostateczna decyzja zależeć będzie jednak od zbadania sytuacji szkoły w Stawiskach. (MK)

EKSPRESEM

NIEFORTUNNY SKOK

Wczoraj z pociągu relacji Suwałki—Łódź na przystanku w Wasilkowie wyskoczył pasażer. Był to nieszczęśliwy skok. Mężczyzna stracił rękę.

ŻYWIEC W CENIE

Wygląda na to, że złodzieje bydła zaktywizowali się w regionie. Z pastwiska w miejscowości Solistówka skradziono nocą 8 dojnych krów. Poszkodowani są dwaj rolnicy z gminy Bargłów Kościelny. Strata — 25 mln zł. Natomiast w Krasnopolu (woj. suwalskie) także z pastwiska skradziono buhaja szarobiałego wartości — 5 mln zł.

ECHA WOJNY

W miejscowości Konopki (gm. Grajewo) rolnik wykopał podczas prac w polu pocisk artyleryjski. — Zatelefonował na policję — panowie zróbcie c o ś! Policja była bezradna, ale od czego są saperzy? Przyjechali z jednostki w Ełku i rozbroili pocisk.

(m-i)

Stancja dla żaka

☆ Pokój studentce — z wygodami, tel. 75-19-04, dzwonić od 19.

☆ Stancja uczniom, tel. 613-172 po godz. 16.

☆ Duży pokój dwóm uczennicom lub pracującym paniom, Waszyngtona 12 m 12.

☆ Wynajmę samodzielne mieszkanie studentom, pokój z kuchnią, II piętro przy ul. Orzeszkowej. Wiadomość: tel. 32-79-41 do godz. 9.00 i po 20.00.

☆ Stancja w centrum, studencki, nowoczesny pokój, tel. 24-936.

☆ Stancja — pokój umeblowany, os. Białostoczek, studentowi AM, 412-724 po 19.

☆ Poszukuję pokoju w Białymstoku, studentka UW, Bielsk Podlaski, tel. 23-97 Januszewska.

☆ Wolny pokój studentom lub uczniom, kontakt telefoniczny 289-33.

☆ Pokój dla 1 lub 2 dziewczyn 614-715.

☆ Pokój dla studenta Akademii Medycznej, niepalącego, tel. 266-38 po 15.00.

OGŁOSZENIE EKSPRESOWE

KUPIĘ przedpłatę fiata 126p, tel. 15-20-42.

g 8904-0

Środowisko pod lupą

Ciąg dalszy ze str. 1

Władze Białostocczyzny pokazały ministrowi białostocką oczyszczalnię ścieków, inwestycję nie dokończoną a bardzo potrzebną dla ochrony i zachowania czystości wód komunalnych paru okolicznych województw i Warszawy. Podkreślano kłopoty finansowe (brakuje kilkudziesięciu miliardów). Minister doradził różne możliwości dofinansowania m.in. poprzez korzystanie z kredytów Banku Ochrony Środowiska. (Ban)

Poznaj siłę swoich pieniędzy

— Marka deczko podskoczyła — twierdzi pan Jurek. Dolar spadł nieco, ale jego wartość pójdzie do góry — twierdzą znawcy. A w kantorach w regionie — wystarczy porównać z poniższą tabelką.

NOTOWANIA Z DNIA 16 WRZEŚNIA 1992 R.

KANTOR	Dolar		Marka		Rubel		Funt	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
Ełk "U KLEMENSA"	13.700	13.800	9.150	9.300	65	72	25.800	26.700
Łomża "KANTOR-LOMBARD"	13.750	13.780	9.270	9.320	65	70	26.200	26.500
Olecko "MAX"	13.700	13.850	9.200	9.300	65	70	26.000	27.000
Suwałki "MINI-MAX"	13.750	13.850	9.250	9.300	64	67	25.800	26.300
Białystok "OCEAN"	13.720	13.800	9.250	9.320	-	-	25.900	26.300
Kurs NBP wg tabeli A (do rozliczeń celnych)	13.852	13.992	9.422	9.516	-	-	26.325	26.589

Zakupy z „Gazetą"

Dziś kolejne Zakupy z „Gazetą" i tym razem z **PRZEDSIĘBIORSTWEM ERKO** z Białegostoku mieszczącym się przy ul. Waszyngtona 14 B/128. Firma ERKO sprzedaje kasety do drukarek komputerowych w cenach hurtowych i świadczy usługi w zakresie wymiany wkładów do zużytych kaset do drukarek. Przy większych zakupach istnieje możliwość negocjacji cen. Nagrodą są w tym tygodniu **kasety do drukarek wartości 300 tys. zł.**

PHUP ERKO s.c.
hurt i detal kaset do drukarek komputerowych
Białystok, ul. Waszyngtona 14B/128
tel. 2-82-52, fax. 321-761, tlx 853404
Kupon 5
Współczesna

Chorągiewki w urzędzie

Ciąg dalszy ze str. 1

serwowanie starych układów personalnych w województwie. Jest to dość poważny zarzut. Czy mógłby Pan go uzasadnić?

— Moim zdaniem, nie chodzi nawet o układy personalne. Nie mam też podstaw, aby oceniać pana Cieślukowskiego. Natomiast bez wątpienia jest on gwarantem pewnej pragmatyki, którą reprezentuje Unia Demokratyczna. Akurat tutaj mamy niedobre doświadczenia. Pierwszym niekomunistycznym wojewodą suwalskim był **Franciszek Wasik**, związany właśnie z UD.

Przez ostatnie trzy lata systematycznie spotykaliśmy się z przypadkami niepodejmowania decyzji.

Kolejni dwaj wojewodowie wychodzili z założenia, że województwo i tak istnieje, reszta jest nieważna. Posłużę się jednym z wielu przykładów. Przedsiębiorstwa państwowe, które rokują szanse powinne być utrzymane. I musi o to zadbać właśnie wojewoda. On jest reprezentantem właściciela, czyli Skarbu Państwa i musi troszczyć się o swoją własność. Z pierwszych publicznych wypowiedzi p. Cieślukowskiego wynika, że popełnia on podobne błędy. Nadal więc możemy mieć do czynienia z sytuacją, gdy wysocy urzędnicy zachowują się jak chorągiewki na wietrze. Kiedyś robili przymusową kolektywizację rolnictwa, teraz to samo rolnictwo, na rozkaz z góry, będą reprywatyzować.

— Rozumiem, że jest Pan za dekomunizacją. Radykalna czystka i wszystkie problemy mamy z głowy?

— Bzdura; Bardzo dobrze mi się współpracuje z niektórymi dyrektorami z terenu województwa, niegdyś członkami nieboszczki PZPR. Uważam ich za fachowców, menedżerów. Dzięki temu, że angażują się w to, co robią, jeszcze kilka przedsiębiorstw jakoś egzystuje. Daleki więc jestem od rozliczania kogokolwiek za przynależność i poglądy polityczne. Chodzi o co innego. Ludzie, którzy nie wykazali się dotąd żadną aktywnością, nawet odrobiną inwencji, muszą odejść, choćby należeli do najsłuszniejszej partii.

Niejasna jest przyszłość woj. suwalskiego, które w każdej chwili może zniknąć z mapy Polski. Czy nasz region ma szanse rozwoju i gdzie należy ich szukać?

— Istnieją trzy szanse: rolnictwo i przetwórstwo rolne, szeroko rozumiane usługi oraz turystyka. Naszym atutem jest to, że graniczymy aż z trzema państwami. Już z tego tytułu można zapewnić miejsca pracy co najmniej kilkuset osobom. Pod warunkiem, że ktoś dostrzeże taką ewentualność.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
IRENEUSZ SEWASTIANOWICZ

Dziś do wygrania 3.000.000 zł!

KUPON SZCZĘŚLIWEJ SIÓDEMKI

5	4	3	3	3	8	6

Sam zadecydujesz, ile będziesz miał szans

MALUCH dla CIEBIE

10 FSM AUTOTAK Gazeta Współczesna Czwartek

Kochani! Zbliżamy się do końca naszej zabawy „Maluch dla Ciebie".

Jeszcze tylko do czwartku, codziennie będziemy drukować małe kupony konkursowe.

Przypominamy, że komplet kuponów (tzn. jeden duży i cztery małe kupony wycięte z wydań codziennych „GW") to jedna szansa wygrania naszej głównej nagrody — fiata 126p. Komplet kuponów o tym samym numerze (w tym tygodniu jest to 10) weźmie ponadto udział w losowaniu nagrody pocieszenia ufundowanej przez redakcję **„Gazety Współczesnej"**. W tym tygodniu jest to dres firmy „Adidas". Wylosowanie tej nagrody nie wyklucza kompletu kuponów z losowania głównej nagrody. Oprócz cotygodniowej nagrody fundowanej przez „Gazetę" nagrody pocieszenia fundują także FSM i AUTOTAK.

W tym tygodniu FSM ufundowała zegarek „AlexiS", natomiast AUTOTAK komplet filiżanek.

I w tym przypadku wylosowanie nagrody nie wyklucza kompletu kuponów z losowania głównej nagrody — „malucha".

Regulamin konkursu zdeponowany został w Kancelarii Notarialnej pani Elżbiety Lussa.

UWAGA! Komplet stanowią wyłącznie jeden duży kupon i cztery małe kupony o tym samym numerze. Kupony duże bez kompletu czterech małych albo zestawy kuponów o różnych numerach nie będą brały udziału w losowaniu!

Ostateczny termin składania kompletów kuponów upływa w piątek 25 września do godz. 16 w sekretariacie redakcji.

Losowanie głównej nagrody odbędzie się bowiem 26 września o godz. 18 w czasie spektaklu „Stalowe magnolie" w Teatrze im. Aleksandra Węgierki w Białymstoku.

Zakończenie konkursu „Maluch dla Ciebie" nie oznacza, że kończymy ten rodzaj zabawy dla naszych Czytelników.

W najbliższych dniach poinformujemy Was o nowej zabawie z atrakcyjnymi nagrodami.

Skóra z klienta

NA OSŁAWIONEJ „międzynarodowej" białostockiej targowicy przy ul. Kawaleryjskiej ostatnio coraz częściej poczęły pojawiać się skóry zwierząt, oferowane przez przybyszy z Rosji i WNP, w nieco mniejszym stopniu — z Litwy. Najwyższe — jak do tej pory — ceny, bowiem w granicach 4—5 mln zł, ale bywało, że i 20 mln zł, osiągnęły **skóry z niedźwiedzi**. Dwadzieścia milionów to w przypadku oferowania łącznie z czaszką i pazurami. 4 mln zł kosztuje **skóra kangura**. Natomiast **wilka**, ale bez czaszki, przeciętnie 2 mln zł.

Można też nabyć kiczowate „dzieła sztuki" na ścianę. Są to niewielkie kawałki futerka jelenia z naklejonymi, wyciętymi ze skóry, postaciami tego zwierzęcia. Trzeba dużej odwagi, aby takie „coś" powiesić na ścianie w mieszkaniu.

Jak oceniają fachowcy, pojawienie się — i to w dużych ilościach — skór, świadczy o wręcz masowym odstrzale zwierząt w lasach na terytorium b. ZSRR, a nawet gatunków będących pod ochroną.

— To nie są polowania, ale jatki — powiedział znajomy białostocki myśliwy, po obejrzeniu niektórych eksponowanych skór.

Rzekomi miłośnicy i obrońcy zwierząt (tak się przynajmniej przedstawiają) wyraźnie stchórzyli przed.. bazarem. Swą działalność ograniczają bowiem do umieszczania haseł i rysunków — bohomazów — na ścianach budynków i przystankach autobusowych w Białymstoku, co nie wymaga zbyt wielkiej odwagi. (skj)

MASZ PROBLEM —MASZ GAZETĘ

Dziś w godz. 9—11 i 16—18 przy redakcyjnym telefonie nr 211-12 red. Józef Makowiecki oczekuje na sygnały, opinie i uwagi Czytelników w sprawach dotyczących miasta, jego instytucji oraz osobistych, nurtujących samych zainteresowanych.

DO ŚWIĘTEJ WODY...

Grupa pielgrzymów białostockich celebrujących w różnych odstępach czasowych Świętą Wodę w pobliżu Wasilkowa jest zaniepokojona brakiem postępów w budowie chodnika łączącego Wasilków ze Świętą Wodą. — Wycięto już drzewa na poboczu — twierdzą. I na tym koniec prac.

W tej sprawie zwróciliśmy się do burmistrza Wasilkowa — **Józefa Bychowskiego.**

— Ciąży mi ta droga, jako nie załatwiona ku zadowoleniu zainteresowanych. Moim największym problemem jest brak pieniędzy. Np. Zakłady Przemysłu Wełnianego dotychczas nie wpłaciły 830 mln zł z tytułu podatku. Wiem, że nie są w stanie wpłacić tej sumy. Drugą przyczyną jest niewpłacenie następnej sumy 500 mln zł, która miała wpłynąć od osób fizycznych. Chcę jednak podkreślić — powiedział burmistrz Wasilkowa — że wykonaliśmy część robót przy samym cmentarzu łącznie z pętlą dla autobusów komunikacji miejskiej i parkingiem.

TO CI ZEGAR!

Jako białostoczanin mam pretensje do władz miasta, że nie dbają o zegar ratuszowy. Chodzi jak chce albo stoi, jak dzisiaj — powiedział p. **Janek Kierencew.**

W tej sprawie próbowałem rozmawiać z kierownikiem Muzeum Okręgowego, czyli administratorem ratusza miejskiego. Nie było go w firmie. W Urzędzie Miasta natomiast p. Jola skierowała reportera do p. naczelnika Czabana. Nieobecny, ale p. sekretarka poleciła p. Marciniak. Nieobecna. Była inna pani z Wydziału Gospodarki Komunalnej ale „nie muszę się znać na zegarach" — odpowiedziała reporterowi. Być petentem to prawdziwa zgroza.

A zegar stoi, wstyd przynosi miastu. Ponoć jest zegarmistrz p. Leszek K. gotów przejrzeć mechanizm, ale ktoś musi go o to poprosić. — Kto — nadal pozostaje pytaniem otwartym?

SKWEREK CZY KLOAKA?

— Strach przejść wieczorem pasażykiem między ul. Suraską a Lipową — twierdzi p. **Honorata.** Rano odbywa się tu handel na całego, po południu zbierają się ćpuny, wieczorem pijacy. — Czy tak być musi w centrum miasta? — pyta nie bez racji. Tam po prostu śmierdzi, gdyż jedna z bram służy za... pisuar.

Tę opinię dedykujemy służbom porządkowym. Nie jest to pierwszy sygnał w tej sprawie.

JÓZEF MAKOWIECKI

TEL. 919 TAXI 919 TEL. pod szpakiem

☐ Chcesz jechać białym mercedesem z łysawym kierowcą, ponieważ przypomina on Twojego narzeczonego — zadzwoń do Radia-Taxi 919.

☐ Potrzebujesz smyczy i szamponu od pcheł dla swojego czworonoga — zadzwoń pod 919, taksówkarz przywiezie Ci zakupy.

☐ Zabraknie Ci na imieninach alkoholu i coca-coli — zadzwoń pod 919. Nie wychodząc z domu wzbogacisz swój barek.

☐ Nie chcesz w stanie nietrzeźwym prowadzić samochodu — poproś o usługę kierowców Radia-Taxi 919.

BEZ RETUSZU

Fot. Michał Kość

DZIŚ EGZAMIN!

Dziś na Wydziale Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku rozpoczęły się egzaminy na pierwszy rok studiów. Limit studentów na pierwszym roku wynosi na tej uczelni dwadzieścia osób. Czerwcowa rekrutacja wyłoniła dziesięć osób, które zdaniem komisji spełniają wymagania formalne stawiane przyszłym aktorom lalkarzom. Obecnie trwa egzamin uzupełniający na pozostałych dziesięć miejsc. W tej turze o prawo studiowania na Wydziale Sztuki Lalkarskiej ubiega się ponad trzydziestu kandydatów. Egzamin zakończy się w poniedziałek.

Jak powiedział „Współczesnej" dziekan **Wojciech Kobrzyński** liczba podań o przyjęcia na studia lalkarskie zmalała w ostatnich latach. Powodem może być zmiana społecznego stosunku do zawodu aktora. Uczelnia ze swej strony stara się uatrakcyjnić studia i rozreklamować swoją działalność. Wprowadza „dzień otwarty" prezentujący zajęcia i osiągnięcia szkoły, zachęca do systematycznego oglądania spektakli granych na scenie szkolnej.

Ciekawość czytelników może budzić odpowiedź na pytanie, czy wszyscy absolwenci szkoły znajdują zatrudnienie w teatrach. Dziekan W. Kobrzyński poinformował „Gazetę", że wychowankowie białostockiej uczelni nie mają kłopotów ze znalezieniem pracy. Zdolni studenci łączą niekiedy naukę z pracą w zawodzie. Absolwenci wchodzą w skład wielu polskich zespołów teatralnych. Dyrektorzy większości polskich teatrów lalkowych to wychowankowie Wydziału Sztuki Lalkarskiej w Białymstoku. (b)

Spotkanie władz

Wczoraj w Urzędzie Miasta Białegostoku złożyli wizytę arcybiskup metropolita ks. **Edward Kisiel** i ks. biskup **Edward Ozorowski.** Była to wizyta grzecznościowa, pierwsza od czasu, kiedy Białystok stał się siedzibą archidiecezji i metropolii. Dostojni goście poinformowali o tych faktach i zaprosili prezydenta **Lecha Rutkowskiego** wraz z małżonką na uroczystą mszę dziękczynną, która odbędzie się w Katedrze Białostockiej 4 października o godz. 11. (woj)

KRÓLEWSKIE GIMNAZJUM

Księgi protokołów Rady Pedagogicznej z lat 1915—19, „Księga matur" zawierająca potwierdzenie uzyskania świadectwa dojrzałości przez 565 absolwentów w latach 1919—39 (dziś rzecz niemal unikalna, jeśli chodzi o okres przedwojenny), dawne świadectwa szkolne i maturalne, liczne zdjęcia z działalności drużyny harcerskiej, hufca przysposobienia wojskowego, „Straży Przedniej", „Bratniej Pomocy" — oto najcenniejsze eksponaty **muzeum szkolnego w białostockim VI Liceum Ogólnokształcącym.**

Inicjatywa utworzenia tej placówki, upamiętniającej polskie szkoły średnie w naszym regionie oraz tradycje najstarszego w Białymstoku gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta, powstała w gronie nauczycieli. Nadania ostatecznego kształtu podjął się ogromny pasjonat historii — nauczyciel **Jan Dworakowski.** W dwu (!) salach zgromadzono wiele interesujących dokumentów, które skupiono w następujących działach tematycznych: **„Polskie Gimnazjum Realne Męskie i Żeńskie w Białymstoku w latach 1915—19", „Państwowe Gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta w latach 1919—39", „II wojna światowa — losy nauczycieli i uczniów", „Gimnazjum i Liceum im. Króla Zygmunta Augusta w latach 1944—51 i historia VI Liceum Ogólnokształcącego, powstałego 1 września 1972".** VI LO pragnie bowiem być godnym kontynuatorem tradycji „Zygmunta Augusta".

— Budynek szkoły u zbiegu ulic Kościelnej i Warszawskiej, powstały w pierwszej połowie dziewiętnastego wieku, rozbudowany w latach caratu i r. 1927, to także historia oświaty. Z wyjątkiem okresu okupacji hitlerowskiej zawsze służył kształceniu młodzieży — mówi Jan Dworakowski.

„Zygmunta Augusta" wiele lat był szkołą męską. Obecnie to placówka koedukacyjna, gdzie w 36 oddziałach klas I, II, III i IV uczy się 1,2 tys. dziewcząt i chłopców, a wykładowcami jest sześćdziesięciu nauczycieli. Maturę — od r. 1972 — uzyskało tu 4,5 tys. absolwentów. Dyrektorem Liceum jest obecnie **Alina Zambrzycka.**

Otwarcie szkolnego muzeum nastąpi w sobotę, 19 września w trakcie kolejnego, VI Zjazdu wychowanków i absolwentów „Zygmunta Augusta". Będzie to „spotkanie pokoleń" z lat 1919—1939, 1944—51 i 1974—75. Nie zabraknie też dawnych nauczycieli a wśród nich wychowawcy wielu roczników — **Witolda Matysiewicza.** (h)

FILIA UNIWERSYTETU

Wróżenie z fusów

Zapytany o sytuację finansową Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, w przededniu rozpoczęcia roku akademickiego, jej **Rektor — prof. Jan Gajewski** powiedział — **„Jest to drugi rok, w którym przydział dotacji budżetowych jest absolutnie nie wystarczający, co powoduje perturbacje w działalności uczelni, konieczność rezygnacji z remontów itd"**. Co to oznacza w praktyce?

Uczelnia otrzymała przydział funduszy celowych na rok 92 w wysokości 64 mld na dydaktykę i 13 mld na pomoc materialną dla studentów. 82 proc. z 64 mld to fundusz osobowy i pochodne od niego a więc środki przeznaczone na wypłaty dla pracowników i składki m.in. ZUS-owskie. Na wydatki rzeczowe (materiały, odczynniki, aparaturę itp.) uniwersytet nie ma ani grosza. Wydatkami z tego tytułu obciąży fundusz badań własnych i statutowych, na który otrzymał z Komitetu Badań Naukowych 4 mld 450 mln. **„Nie możemy zrezygnować z badań naukowych — wyjaśnia Rektor — bo wtedy przestaniemy funkcjonować jako Uniwersytet, a zaczniemy jako na przykład Wyższa Szkoła Pedagogiczna".**

W uczelni oszczędza się jak tylko jest to możliwe. Prowadzenie remontów sprowadzono do minimum, zminimalizowano wydatki rzeczowe. Wydziały we własnym zakresie będą „łatać" budżety poprzez pobieranie opłat od studentów zaocznych i dziennych, którzy nie studiują normalnym trybem.

Niemałym orzechem do rozgryzienia pozostaje 13-miliardowy fundusz pomocy materialnej dla studentów. Jeszcze go nie podzielono, gdyż dokonywane są bilansy poprzedniego półrocza. Dotychczasowy uwzględniał dopłaty do akademików, stypendia socjalne, naukowe. Jaki będzie obecny? Rektor zdaje sobie sprawę, że braki wystarczających środków na potrzeby studentów mogą spowodować nie najlepsze wśród nich nastroje. Uczelnia nie ma więcej pieniędzy i te które są, w tej chwili muszą jej wystarczyć do końca roku.

JÓZEF BIEGAŃSKI

Głos BAZARU

O Duńscy producenci pomidorów pakują je w kartony, jeśli klient ma ochotę na zakupienie 20 kg lub 1 kg w spiczaste, foliowe woreczki, żeby się nie gniotły pod własnym ciężarem. Krok w t a m t y m kierunku zrobili niektórzy handlowcy, np. z ul. **Suraskiej.** Pakują już w folię po kilogramie czy dwa, ale kiedy im i nam przy okazji do Duńczyków. Tam wiadomo, że: pomidory rosły i dojrzewały na terenie nieskażonym, nie używano do tego środków chemicznych, a szklarnia nie jest opalana węglem lub koksem. Skąd wiadomo? Z napisu na opakowaniu. U nas nierzadko na minitargowiskach słyszy się b o ż e n i e: p a n i e, jej Bohu nie pryskane a na swoim gnoju. Toż z Zaścianków przywiozła.

Wczoraj p l a s k a t e były po 5—6 tys. zł, dojrzewające: 7—10 tys. zł, malinowe — 15 tys. zł za kg.

O Panie Mrożek wróć! Popatrz! Uśmiechnij się! Okazała lada w restauracji **„Pod kurantem"** (d. „Nowoczesna"). W tle regał ze słusznymi hasłami, jak minister Zdrowia rozporządził. Pierwszy rząd półek z napisem „Spożywanie alkoholu jest niebezpieczne dla Twego zdrowia". Wyżej bateria butelek: Vera 50 g — 4000 zł, Jarzębiak 50 g — 7000 zł, Winiak Jubileuszowy 50 g — 9000 zł, Winiak na jarzębiaku 50 g — 8000 zł. Kolejna półka z hasełkiem „Młodzieży do lat 16 wyrobów tytoniowych nie sprzedajemy". Na niej bateria: Winiak Klubowy 50 g—8000 zł, Krakus 50 g — 7000 zł, Soplica 50 g — 7000 zł, Gorzałka 50 g — 7000 zł.

Całość wieńczy inne hasełko **„Alkohol szkodzi zdrowiu".** I słusznie. Kto na co zasłużył, niech ma. Ale dalej nie wiem, czy wyrośnięty piętnastolatek, jeśli bufetowa odmówi mu sprzedaży „klubowych" będzie mógł z nerwów strzelić 50 g Very, a potem sztachnąć się papierosem na zagrychę wyproszonym od innego bywalca, bo mu nie sprzedają tytoniu?

BAZARNIK

SPROSTOWANIE

Nie Izba a Urząd!

We wczorajszym tekście: „Skarbuś białostocki" zaszła pomyłka, za którą serdecznie i z głębokim ukłonem chcemy przeprosić pracowników białostockiej Izby Skarbowej. Problem oczywiście dotyczył Urzędu Skarbowego i stamtąd mamy nadzieję otrzymać odpowiedź. (g)

PO LATACH półoficjalnej działalności **Muzeum Adama Mickiewicza w Nowogródku** zainaugurowało w sobotę, 12 bm., oficjalnie działalność. Nowogródzkie uroczystości rozpoczęły jednocześnie okres przygotowań do Roku Mickiewiczowskiego, którego obchody ONZ przewidziała na rok 1998. Przygotowania obejmą m.in. zagospodarowanie Szlaku Mickiewiczowskiego. Już w sobotę dokonano uroczystego odsłonięcia pomnika autora „Pana Tadeusza" na Górze Zamkowej. Uroczystościom, które poprzedził białoruski festyn ludowy „Mój kraj radnoj" na rynku w Nowogródku, patronowało Ministerstwo Kultury i Sztuki Białorusi. Do miasta Mickiewicza przybyli m.in.: minister Kultury i Sztuki Białorusi, ambasadorzy RP w Mińsku i Białorusi w Warszawie, polski wiceminister Kultury i Sztuki **Michał Jagiełło** oraz

Jechać do Nowogródka

dyrektor Muzeum Literatury **Janusz Odrowąż-Pieniążek**. Nie zabrakło też Polaków zamieszkujących Litwę i Białoruś. Białostockie środowisko kultury reprezentowali: **Mieczysław Czajkowski**, który prezentował swe tomiki poetyckie, w tym ostatni — „Białostockie ścieżki", **Edmund Szarejko i Krzysztof Ostaszewski.** Zdaniem tego ostatniego, reprezentującego Wojewódzki Ośrodek Animacji Kultury:

— Muzeum Mickiewicza robi teraz wrażenie, lśni. Ma też pełne zabezpieczenie muzealne, którego brakowało do tej pory. Eksponaty, zgromadzone w Nowogródku, są przecież bezcenne dla polskiej kultury. Białostocki WOAK zaprezentował w muzealnych salach swoje wydawnictwa. Jak twierdzi Ostaszewski, spotkały się one z dużym zainteresowaniem:

— To społeczeństwo potrzebuje książek. Ludzie przyszli kupować książki, na co nie byliśmy w pełni przygotowani, bo przecież pojechaliśmy tam tylko z wystawą. Oni odczuwają głód książek polskich. Liceum im. A. Mickiewicza w Wilnie pragnie nawiązać z nami współpracę — chcą sprzeda..ać nasze książki w szkolnym kiosku. Również „Kurier Wileński" jest zainteresowany prezentacją i recenzowaniem publikacji ukazujących się na Białostoczyźnie. To była potrzebna impreza.

Ostatecznie ci wszyscy, których interesowały książki WOAK-u, mogli je kupić, w przypadku, gdy było ich kilk.. egzemplarzy. Dla innych była to okazja do nawiązania znajomości. A miejscowa ludność, jak podkreślił uczestnik nowogródzkiej uroczystości, prócz zabawy, mogła także kupić na rynku, nieobecne zazwyczaj w sklepach, towary. Tak to, co podniosłe, spotkało się z tym, co jest podstawą polsko-białoruskich kontaktów na co dzień. (JAR)

Sprostowanie

Do zamieszczonego wczoraj tekstu pt. „Ryba nie ma głosu?" wkradł się błąd. O tym, że na sztucznym jeziorze Siemianówka w tym roku nie były i nie będą prowadzone odłowy sieciowe mówił w wywiadzie w dniu 10.VII.92 dyrektor biura PZW — Eugeniusz Gosiewski, a nie — jak podaliśmy — Józef Ignacy Obuchowski.

Oczywiście, nie zmienia to meritum sprawy, bo aktualnie prowadzone są tam odłowy, i to na wielką skalę, ale w każdym razie obu panów przepraszamy.

REDAKCJA

ODKRYWANIE WYSOKIEGO

Od 13 do 20 września wszystkie zakłady pracy w Wysokiem Mazowieckiem mają być oflagowane — zarządził burmistrz MIECZYSŁAW KACZYŃSKI.

Nie jest to strajk, lecz jubileusz. Mija 500 lat od lokacji miasta przez króla Kazimierza Jagiellończyka.

RAZEM Z LOKACJĄ król oddał sprawy sądowe w ręce wójta i rajców miejskich Przyznał mieszczanom prawo warzenia piwa i pozwolił korzystać ze stawów królewskich Stąd prawdopodobnie pochodzi herb miasta — łabędź na niebieskim tle. Miasto stało się ośrodkiem handlu i rzemiosła, głównie szewskiego i kuśnierskiego. Obsługiwało liczne wsie i zaścianki szlacheckie.

Już w 1569 roku Wysokie przestało być miastem królewskim. Zygmunt August, za zgodą Sejmu przekazał je Radziwiłłom w przypływie wdzięczności za żonę Barbarę. W 1582 roku Radziwiłłowie sprzedali dobra marszałkowi Makowieckiemu Od tego czasu Wysokie 20-krotnie odsprzedawano. Zmiany właścicieli niekorzystnie wpływały na rozwój miasta. Przez całą swoją historię Wysokie zmagało się z utrzymaniem instytucji miasta. Pozbawione naturalnych granic, narażone było na częste przemarsze wojsk. Było palone i grabione.

W krótkich przerwach między wojnami miasto miało niewiele okazji do odbudowy. W 1780 roku król Stanisław Poniatowski nadał miastu przywilej odbywania czterech jarmarków rocznie: „Na kwiaty" w pierwszy poniedziałek kwietnia, na św. Filipa — w pierwszy poniedziałek maja, „na Siewną" — w drugi poniedziałek września i „na Wszystkich Świętych" — w pierwszy poniedziałek po świętach. W 1953 roku władza ludowa zakazała organizowania jarmarków. Dzisiejsze targi odbywają się także w poniedziałki oraz w czwartki. Obecnie zamierza się powrócić do tradycji jarmarków wykorzystując nowy plac przy GS-ie Do ożywienia gospodarczego miasta w początkach XVIII wieku przyczyniło się też osadnictwo żydowskie. Do 1802 roku obowiązywało ograniczenie osiedlania się Żydów w miastach królewskich. W miastach prywatnych właściciel nie liczył się z opinią mieszczan.

Społeczeństwo Wysokiego Mazowieckiego może chlubić się pięknymi tradycjami patriotycznymi. Za opór stawiany okupantom musiało drogo płacić. W 1869 roku za udział w powstaniu styczniowym Wysokie Mazowieckie zostało pozbawione praw miejskich, które odzyskało dopiero w 1919 roku. Podczas okupacji sowieckiej kilkadziesiąt rodzin peowiaków i uczestników wojny polsko-bolszewickiej zostało wywiezionych w głąb Rosji. Podczas II wojny miasto straciło 50 proc. mieszkańców. W 1946 roku liczyło tylko 2121 osób. Z ponad 2 tysięcy mieszkańców pochodzenia żydowskiego pozostało kilkanaście osób. Po wojnie wywieziono do łagrów wielu dowódców AK-owskich. UB aresztowało i zamordowało kilkaset osób podejrzanych o współpracę z podziemiem. Słynny „Huzar" — por. Kazimierz Kamiński kontynuował walkę do 1952 roku.

Organizująca się władza ludowa nie miała tu zaplecza politycznego. Urzędy sprawowali przywiezieni z zewnątrz funkcjonariusze NKWD i UB.

Więcej szczegółów z historii miasta podaje **„Monograficzny zapis dziejów Wysokiego Mazowieckiego"**, napisany i wydany specjalnie z okazji jubileuszu przez **Jana Kryńskiego** — prezesa Towarzystwa Przyjaciół Wys. Maz.

W nowe pięćsetlecie miasto wchodzi w całkiem dobrej formie. Radni narzekają, że brakuje wodociągu, gazociągu, ciepłowni, kanalizacji. Z zewnątrz jednak Wysokie prezentuje się efektownie. Na jubileusz przebudowano Rynek, uporządkowano park, zmieniono nawierzchnię kilku ulic, zaprojektowano i wykonano siłami społecznymi 3 rogatki z herbem miasta. Komitet obchodów wytypował jako obiekt jubileuszowy — nowy dworzec autobusowy, który zbudowano z myślą o dojeżdżającej do szkół młodzieży. Jak w dawnych czasach miasto nastawione jest na obsługę rolników. Powstały Zakłady Mięsne, Zakłady Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego, nowoczesna mleczarnia „Mlekovita". Rozbudowuje się bank PKO

Rok jubileuszowy ożywił małomiasteczkową atmosferę. Dr **Radosław Ryłel** — przewodniczący Społecznego Komitetu Obchodów, nie miał problemów z egzekwowaniem „czynów społecznych". Starzy działacze nie wstydzą się podkreślać także osiągnięć „dawnej epoki" — „Robiło się przecież nie dla Ruska, lecz dla Polaka" Historia nie zaczyna się przecież w 1989. (als)

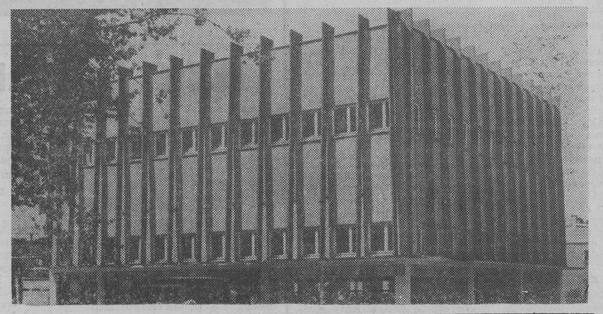

Z cyklu: Naszebajki

Rys. Maria Jastrzębski

UKAZAŁ SI nieco spóźniony 5 numer „Zeszytów Naukowych" białostockiego Muzeum Wojska. Jest to jeden z kilku rzeczywiście profesjonalnych i poważnych periodyków historycznych. Zgodnie z profilem „Zeszyty" wydają szeroko pojęta tematykę wojskową. Zamieszczane w nich artykuły i materiały dotyczą zarówno dziejów regularnych, jak też wykraczają poza nie. Tę zasadę potwierdza również najnowszy numer.

Wojskowe dzieje

Tym wszystkim, którzy szczególnie interesują się przeszłością militarną Podlasia i Białostocczyzny wypada polecić tutaj kilka tekstów: **Włodzimierza Jarmika** o służbie wojskowej pułtów podlaskich w XV w. **Zbigniewa Karpusa** o wyzwalaniu jeńców wojennych między Polską, a Litwą na przełomie 1920/21 r., czy **Jerzego Kulka** o powstaniu Narodowego Zjednoczenia Wojskowego w Białymstoku w latach 1944—45. W dziale „Materiały" bardzo interesująca jest również relacja **Edwarda Jaświłk** o uwolnieniu z rąk gestapo grupy dowódców białostockiego okręgu AK.

Jak zwykle dary naukowe uzupełnia[2] w „Zeszytach" opisy rozmaitych zbiorów Muzeum Wojska w Białymstoku. W prezentowanym numerze m.in. **J. Kosińskiego** o komplecie talerzy, jako przyczynku do legendy Napoleona, **D. Michaluk** przedstawia konspiracyjne druki ulotne z lat 1945—1947, zaś **K. Filipow** omawia zbiór pieśni wojskowych.

Po dodaniu jeszcze działu recenzji z oceną kilku interesujących pozycji, można stwierdzić, że w regionalnej bibliografii przybyła kolejna, istotna pozycja.

MOL

Ze „stykiem" na styk

MINĘŁO LATO, wszystkie instytucje kulturalne zaczynają pracować pełną parą, pojawiła się też pierwsza po wakacyjnej przerwie edycja białostockiego informatora kulturalnego **„Styk"**. Przeważają w nim wspomnienia i podsumowania letnich imprez, można też znaleźć prezentację propozycji kulturalnych na wrzesień oraz zapowiedzi programu pracy wybranych instytucji. W bieżącym numerze o planach Białostockiego Teatru Lalek mówi dyrektor tej sceny, **Wojciech Kobrzyński.**

Zainteresowanych tematyką literacką odsyłam do „zapisnika" **Jana Leończuka** *(w tym odcinku autor zastanawia się nad osobliwym duchem naszego regionu i jego odczytaniem w twórczości Sokrata Janowicza, Jana Czykwina, Michała Szachowicza, Mikołaja Samojlika, Bazylego Pietruczuka, Wiesława Kazaneckiego)*, recenzji *Waldemara Smaszcza (krytyk poleca poezje ks. Jana Twardowskiego oraz tomik Anny Sołbut „Nie jest")*. Wydarzenia literackie omówił **Kazimierz Słomiński.** Opublikowaną przez białostockie wydawnictwo „Łuk" książkę **„Order Virtuti Militari"** poleca **Stanisław Olechowicz.**

Joanna Tomalska przypomina, że czynna jest jeszcze w Muzeum Okręgowym w Ratuszu ekspozycja pod tytułem „Nokturn".

Ciekawostki historyczne proponują **Barbara Noworolska** i **Włodzimierz Jarmolik.**

„Styk" zbiera informacje o działaczach i imprezach kulturalnych w regionie. We wrześniowym numerze prezentowana jest sylwetka **Iwony Śmielak** — dyrektorki Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Knyszynie oraz **Mirosława Szymańskiego** — dyrektora brańskiego Gminnego Ośrodka Kultury, twórcy zespołu folklorystycznego **„Skowronki".** (b)

Kocham Cię, kochanie moje...

PANIE KIEROWNIKU, proszę koniecznie powiedzieć o której jest ten ślub — wyraźnie przejęta matka dwudziestotrzyletniej oblubienicy, wręcz błagała urzędnika USC o informację. Ja nie mogę do tego związku dopuścić!

Kierownik powiedział. Matka cierpliwie czekała na przyjazd córki. Spełniła nawet prośbę kierownika — rozmawiała z córą przed Urzędem. Nie przekonała niestety, swojej latorośli. Ślub się odbył. Tyle, że panna młoda wystąpiła w poszarpanej, spiętej naprędce szpilkami sukni. I tak wyglądała w miarę schludnie. Po rozmowie z matką pozostała bowiem wyłącznie w bieliźnie. Fakt, niebrzydkiej — mało jednak odpowiedniej na taką uroczystość...

To ledwie jedna z wielu historii, którą — z własnych lub kolegów doświadczeń — opowiedział nam **Mieczysław Mejsak,** zastępca kierownika USC w Białymstoku. Zwykle śluby przebiegają w uroczystym nastroju. Zdarza się jednak...

Że przy ślubie towarzyszą goście najmniej oczekiwani. Tak jak w przypadku pewnego pana, który — mimo że poszukiwany listem gończym — zapałał taką miłością do... nazwiska oblubienicy, że nie zważając na niebezpieczeństwo udał się do USC.

Piętnaście minut przed udzieleniem państwowych sakramentów zjawiła się policja. Dyskusja z urzędnikami była krótka — bierzcie go albo przed, albo po ślubie. Broń Boże w trakcie. Co będzie bowiem jak jedna strona powie „tak", a druga nie zdąży?

Gwoli zaspokojenia ciekawości czytelników — pana nie „wzięto" w ogóle. Przybył w liczniejszej niż policja obstawie. Wpadł znacznie później. Mimo zmiany nazwiska na godność żony. Przeliczył się. Zapomniał, że w dowodzie osobistym — nawet po zmianach — zostaje nazwisko rodowe.

Inna historia. — Koniecznie muszę wziąć ślub — nalegał dosyć gwałtownie napalony żonkoś, wcześniej widać niezbyt zdecydowany. — Zona właśnie rodzi. Ślub zatem musi odbyć się w szpitalu.

Urzędnicy USC dali się ubłagać. Pojechali do szpitala. Dziecko jednak było szybsze. Jak przyjechali już było...

Są i inne dylematy. Półtorej godziny przed zapowiedzianą uroczystością wspomina Mieczysław Mejsak — przyszła do nas matka, która poinformowała, że jej syn, który niemal za chwilę miał zostać głową rodziny, jest człowiekiem chorym psychicznie. Okazała stosowne poświadczenie lekarskie. Zawiesiliśmy uroczystość. Sąd po rozpatrzeniu sprawy nie zezwoli na zawarcie związku.

Tyle ciekawostek z białostockiego USC. Gdzie na ogół — jako się rzekło — jest spokojnie. Dzięki przede wszystkim polskiemu prawu. Nie do pomyślenia jest np. u nas zawarcie małżeństwa z fantazją, o jakiej niekiedy słyszy się w świecie. Ot, na przykład w czasie lotu spadochronowego lub pod wodą.

— Muszę słyszeć co mówią młodzi i świadkowie — komentuje wiceszef USC. A jak bym ich słyszał w powietrzu?

Pod wodą nie można. Można natomiast w więzieniu. W tym roku odbyły się cztery takie śluby. Piąty zapowiedziany jest na październik.

Okazuje się też, że w Polsce można legalnie popełniać... bigamię. Znowelizowany Kodeks Rodzinny dopuszcza możliwość udzielenia ślubu przez duchownych różnych wyznań, bez wcześniej wymaganego ślubu cywilnego. W świetle prawa kościelnego taka para jest małżeństwem. W świetle prawa cywilnego jest ona wyłącznie... parą, zaś dzieci rodzące się z tego związku są dziećmi panieńskimi.

— Co będzie jak taki żonkoś po dwóch latach wystąpi do was o udzielenie ślubu z inną panią? — spytałem pana Mejsaka.

— Bigamii, moim zdaniem nie popełni. Wymowa moralna takiego czynu byłaby jednak — uważam — jednoznaczna.

Byłaby?

MAREK GRZESKIEWICZ

Do ślubu — tramwajem

RENTY EMERYTURY

— NIEWIELU emerytów i rencistów zawiesiło pobieranie świadczeń z powodu na tyle dużych dochodów, iż przewidywali konieczność zwrotu otrzymanych świadczeń. Są to sporadyczne przypadki — mówi **zastępca dyrektora białostockiego Oddziału ZUS, Bogdan Pierwienis.**

Z telefonów do redakcji wynika jednakże, iż część osób ciągle liczy na „jakieś zmiany w przepisach", które pozwolą na korzystanie z emerytury czy renty, bez względu na dodatkowe zarobki. W takim przekonaniu mógł ich utwierdzać fakt, iż dość długo nie było zarządzeń

Ile zarobić, aby nie stracić

wykonawczych co do sposobu rozliczania przez ZUS podejmujących pracę rencistów i emerytów. Jednakże 6 sierpnia br. minister Pracy i Polityki Socjalnej ogłosił, iż **dochody tej grupy osób będą podliczane** nie miesięcznie czy nawet kwartalnie, **a w skali roku. Gdy okaże się, że będą wyższe niż 60 proc. rocznej średniej płacy krajowej — część emerytury lub renty zostanie zawieszona, natomiast jeśli przekroczą 120 proc. całość.**

Rozliczenie po roku — to znaczy, że po raz pierwszy nastąpi ono po lutym 1993. Do końca lutego zainteresowani świadczeniobiorcy mają obowiązek przedstawić zaświadczenia o dodatkowych dochodach. W tym samym terminie muszą to zrobić pracodawcy, natomiast Izba Skarbowa (o działalności gospodarczej pozarolniczej) — do końca maja.

Gdy po rozliczeniu okaże się, **że świadczeniobiorca ma zwrócić ZUS-owi nienależnie pobrane kwoty, będzie to mógł zrobić nawet na raty.** W przypadku ociągania się wkroczy komornik. Aby uniknąć takich perturbacji zainteresowani mogą składać deklaracje o przewidywanych zarobkach (nawet co miesiąc, jeśli nie są one stałe), na podstawie której ZUS na bieżąco będzie decydował czy zawiesić emeryturę bądź jej część, czy wypłacić w całości. Jeśli po roku okaże się, że świadczeniobiorca miał w rzeczywistości niższe lub wyższe dochody, ZUS skoryguje i potrącenia, i nadpłaty.

Czytelnicy pytają **jakie dochody i zarobki emeryta czy rencisty mogą spowodować zawieszenie świadczenia.** Otóż ZUS zalicza do nich wszystkie te, od których odprowadza się składki ubezpieczeniowe. Czyli: zarobki w ramach umowy o pracę, trzynastki (z wyjątkiem tegorocznej, która będzie wypłacana za 1991 rok), inne nagrody z zysku przedsiębiorstwa, także dochody uzyskiwane na podstawie umowy-zlecenia lub agencyjnej powyżej 20 dni, z działalności gospodarczej poza rolnictwem, pracy adwokackiej, w rolniczych spółdzielniach, SKR-ach i innych gospodarstwach rolnych. Wlicza się także zarobki za służbę w wojsku, policji, Urzędzie Ochrony Państwa, Straży Granicznej, Służbie Więziennej, Państwowej Straży Pożarnej (jeśli emeryci i renciści objęci są ustawą z 17 października 1991 rok odrębną dla tych grup). W skład dochodów grożących zawieszeniem świadczeń wchodzą też wszystkie zasiłki: chorobowe, macierzyńskie i opiekuńcze, świadczenia rehabilitacyjne i dodatek wyrównawczy.

Do dochodu nie wlicza się natomiast nagród jubileuszowych, ekwiwalentu za urlop, odprawy emerytalnej, odszkodowań, zarobków emerytowanych twórców i artystów, wynagrodzeń umowy o dzieło, (np. napisanie i wydanie książki), z umowy-zlecenia do 30 dni, z pracy biegłych księgowych, ekspertyz sądowych, prowadzenia gospodarstwa rolnego. To samo dotyczy zysków z oszczędności złożonych w banku, z odsetek kapitałowych (obligacji), dochodów z tytułu umów cywilnoprawnych (np. za wynajmowanie lokalu), ze sprzedaży np. działki czy samochodu, dzierżawy, dożywocia. (a)

Cały Bender

PROF. Ryszard Bender, senator Ziemi Łomżyńskiej (ZChN), zaatakował Rzecznika Praw Obywatelskich — prof. **Tadeusz Zielińskiego,** zarzucając mu „laicyzację szkół". W swoim wystąpieniu w Senacie w ub. sobotę domagał się odwołania prof. Zielińskiego z zajmowanego stanowiska.

— Rzecznik Praw Obywatelskich, jak ja pojmuję ten urząd — powiedział „Gazecie" prof. Bender — powinien stać na straży naczelnych wartości moralnych narodu. Tymczasem prof. Zieliński wyraźnie wysługuje się zlaicyzowanej po wojnie przez Moskwę i komunistów niewielkiej części społeczeństwa. Jego wystąpienie do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie religii w szkołach świadczy o tym jednoznacznie. Proponuje zepchnięcie religii z powrotem do katakumb, podczas gdy chrześcijaństwo jest główną treścią historii i tradycji tego narodu. Jest to czymś niesłychanym zważywszy, że nawet w okresie Bieruta i Gomułki państwo opłacało katechetów, a lekcje religii odbywały się w szkołach.

Na naszą sugestię, że rzecznik działa w ramach określonego systemu prawnego, a więc atak powinien być nakierowany raczej „na system", a nie „na osobę" prof. Bender odpowiedział:

— Każdy system prawny można interpretować w pewnych granicach. Prof. Zielińskiemu odpowiada interpretacja wyłącznie laicka, a więc nie może pełnić swej funkcji. Staje się bowiem sojusznikiem tych sił, którym nie na rękę jest zmiana ustroju. Nie przypadkiem tak opornie idą prace nad nową konstytucją. Tzw. mała konstytucja to curiosum, krok wstecz na drodze reform. Cóż, w parlamencie dominują jednak ci, dla których groźniejszy jest tzw. ciemnogród chrześcijański, jak oni to nazywają, niż pozostałości dawnego komunistycznego systemu prawodawczego.

Na pytanie, czy czuje się reprezentantem interesów wyborców z ZChN-u, czy wyraża także opinie szerszego grona, np. mieszkańców Ziemi Łomżyńskiej, prof. Bender odpowiedział: — Pracuję dla Polski, a w interesie Polski jest powrót do tradycji chrześcijańskiej i uszanowanie tej tradycji w życiu publicznym.

Dodajmy, że senator Bender znany jest ze swego nieprzejednania wobec wszelkich przejawów minionej epoki. Wczoraj w Lublinie rozpoczął się proces z powództwa Jerzego Urbana, w którym b. prominent stanu wojennego oskarża senatora o „naruszenie dóbr osobistych" poprzez publiczne nazwanie go „Goebbelsem stanu wojennego". (MK)

POMÓŻMY BIBLIOTECE

Jak pomóc Bibliotece Towarzystwa Francusko-Polskiego w Houdain we Francji, które utrzymuje zażyłe kontakty z Ełkiem, głowią się członkowie Zarządu Miasta Ełk. Do tej pory strona polska była tą, która wiele korzystała na tej przyjaźni: kilkakrotny odbiór transportu z darami (wyposażenie medyczne, lekarstwa, strzykawki odzież dla najuboższych itp.), bezpłatne szkolenia biznesmenów i urzędników, pomoc w opracowaniu planu rozwoju regionu i miasta, udostępnienie niezbędnych danych, które będą pomocne przy ochronie środowiska, udowodniły jak serio traktuje się we Francji dane komuś słowo.

Połowa mieszkańców Houdain — liczącego ponad 8 tys. ludności — jest pochodzenia polskiego. Ich dziadkowie i pradziadkowie wyemigrowali z kraju w 1923 r. W bibliotece, czynnej od ubiegłego roku, brakuje nowych pozycji, z tego też względu mirowie tego miasta zwrócili się z prośbą do strony polskiej, o pomoc w zebraniu starych i niepotrzebnych książek. Od ubiegłego roku udało się zebrać i przekazać do Houdain kilkadziesiąt książek, co jest zaledwie kropią w morzu potrzeb. Szwankuje niestety informacja i stąd zapewne gros ciężar (i nie tylko) nie wie nawet o kłopotach Towarzystwa Francusko-Polskiego zaprzyjaźnionego miasta. Francuzi będą wdzięczni za każdy egzemplarz. Mogą to być książki z każdej dziedziny i na każdy temat, zapewniają. Informacji można zasięgnąć w sekretariacie prezydenta Ełku w Urzędzie Miasta. Odrobina remanentu w naszych bibliotecznych, może nam dobrze zrobić. W ten sposób niepotrzebne książki, będą mogły służyć innym. (dd)

Nie jest to jeszcze ta uroczysta premiera **Teatru Szkolnego** Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Białymstoku, kt ra odbędzie się z początkiem października br.

Szekspir z Sienkiewicza

na inaugurację roku akademickiego.

To zupełnie inny spektakl; premierowa wakacyjna inscenizacja, którą w ciągu upalnego lata przygotowali studenci wydziałów reżyserskiego i aktorskiego jako swój dyplomowy spektakl.

Widowisko nosi tytuł **„Próby z Szekspira według Romea i Julii".** Reżyser przedstawienia **Bożena Janik** dokonała próby własnego spojrzenia na ten popularny utwór wielkiego dramaturga, szukając nieruty nowych środków wyrazu i klucza, otwierającego odwieczny problem zderzenia miłości i nienawiści; człowieczej egzystencji.

Premiera przedstawienia — w sobotę 19 września br. o godz. 20.00, na scenie Teatru Szkolnego PWST przy ul. Sienkiewicza 14.

Spektakl powtórzony będzie w niedzielę, 20 IX br., również o 20-ej. (ab)

P.H. „ELMET" Spółka z o.o.
uprzejmie informuje, że prowadzimy sprzedaż hurtową w cenach fabrycznych
wyrobów produkcji:

POLAM FAREL w Kętrzynie
— oprawy oświetleniowe — suszarki do włosów
— kuchenki elektryczne — termowentylatory

Fabryki Kabli „ZAŁOM" w Szczecinie
— przewody elektryczne — przewody spawalnicze
— druty nawojowe — przewody antenowe

Zapraszamy do HURTOWNI w Białymstoku, ul. Baranowicka 115, tel. 411-904.
k 2879-0

PBMB „MADRO"
w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 8/10
(100 m od dworców PKP i PKS)
ogłasza przetarg na warunki dzierżawy hali
(wysokość 10 m, suwnica 8 t)
o powierzchni użytkowej 850 m kw.

Informacje szczegółowe tel. 512-570, 512-664.
Oferty należy składać do 30.09.1992 r. O trybie rozstrzygnięcia przetargu oferenci zostaną powiadomieni indywidualnie.
Gw 3386-0

ZDECYDOWANIE SPRZEDAM:
☆ kombajn zbożowy Z-56 Super
☆ ładowacz Cyklop
Kalinowo 55, gm. Piątnica tel. 171-107
Łg 7754-0

Blacha ocynkowana falowana, falowanie, rury, rynny, rurhaki, rynhaki
NAJTANIEJ
Zakład Metalowy Krupniki 20
k. Starosielc
tel. 513-793.
g 8511-0

Już od września w ciągłej sprzedaży
BENZYNA BEZOŁOWIOWA
Eurosuper 95
w Zakładzie hurtowym „CPN" w Karolewie k. Kętrzyna.
Oferujemy specjalistyczny transport
tel. Kętrzyn 23-30.
k 2948-00

Radio i telewizja

PR Białystok — TO TWOJE RADIO UKF 72,8 MHZ 72,68 MHZ

Wiadomości: 5.30, 6.00, 6.30, 7.10, 7.30, 8.00, 8.30, 9.00, 10.00, 11.00, 12.00, 13.00, 16.00, 17.00, 19.00, 20.00, 21.00, 23.55; 5.00 Przebudzanki; 5.15 Głos Ameryki dla Radia Białystok; 5.30 Kurier Poranny — prow. K. Kurianiuk; 7.00 Dziennik BBC; 8.30 Pod znakiem Pogoni; 8.45 Tu Twoje Radio — prow. B. Ciruk; 10.15 Felieton Stanisława Poznańskiego; 14.00 Magazyn Historyczny — oprac. D. M. Srzednicki; 14.30 Czas melodii — aud. J. Papaja; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — prow. St. Pulnar; 16.20 Zadzwoń do nas: 230-70 — prow. M. Liberadzki; 18.00 Kalejdoskop dnia; 18.30 Strajk o szkołę — aud. Ewy Biesiady; 18.45 Pod znakiem Pogoni — aud W. Prochowicza; 19.10 Wiesław Szymański zaprasza; 21.05 American TOP 40 — prow. Shadow Stevens; 22.00 Światowy serwis BBC; 23.00 Nocne granie (CD).

radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.05, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.02, 6.30, 8.00, 9.02, 10.02, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00 0.10 Muzyka nocą; 5.20 Poranne rozmaitości rolnicze 6.10 Informacje radia kierowców 6.30 Przegląd prasy 6.40 Informacje sportowe; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Punkty widzenia: 7.45 Konkurs; 8.00 Przegląd prasy; 8.30 Radio Biznes; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 Lew Tołstoj: „Anna Karenina"; 10.40 Przeboje sprzed lat; 11.05 Nowości z Ameryki Południowej; 11.30 Szkoda gadać; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.23 Lekcja jęz. angielskiego; 12.38 Radio kierowców; 13.10 Bel canto dla wszystkich; 13.35 Rolnicza antena; 14.08 Muzyczna Jedynka; 16.10 Aktualności; 17.00 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.15 System; 17.30 Przeboje non stop; 18.05 Echo — aud. słown.-muz.; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.05 Lekcja „Special English"; 20.12 Koncert życzeń; 20.45 Karol Zbyszewski: „Niemcewicz od przodu i tyłu"; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Reportaż; 22.05 Rozważania po capstrzyku; 22.15 Symfonie Beethovena — Liszta Nr 6 „Pastoralna"; 23.00 Dziennik wieczorny: 23.30 Historia kabaretu.

PROGRAM III

Serwis Trójki co godzinę; 5.00 Zapraszamy do Trójki; 6.15 Lekcja jęz angielskiego; 6.31 Lokalny informator radiowy; 7.31 Lokalny informator radiowy; 7.45 Informacje sportowe; 8.45 Business News; 9.05 Puls Trójki — prow. Korneliusz Pacuda; 10.10 PPR — Przedpołudniowa Porcja Rozrywki; 11.05 Puls Trójki — prow. Antoni Piekut; 12.05 Gość Trójki; 12.15 W tonacji Trójki; 13.05 Puls Trójki — prow Jan Borkowski; 14.05 Letnie divertimento; 14.30 Grażyna Cetys-Ratajska: „Profesor Religa"; 15.05 Gość Trójki; 15.15 BRUM; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 16.31 Lokalny informator radiowy; 18.10 Informacje sportowe; 19.05 John Galsworthy: „Saga rodu Forsyte'ów"; 19.35 Muzyczna Poczta UKF — prow. Tomasz Żąda; 20.00 Trójka bis — prow. Marek Lebioda; 20.15 Jazz przed 1968 rokiem; 21.05 Przystań dla poezji; 21.15 Fermata; 22.05 Informacje sportowe; 22.10 Wieczór w Trójce; 22.40 Klub folkowy; 22.54 Lekcja jęz. angielskiego; 23.00 To był dzień; 23.25 Miles Davis: Autobiografia; 23.50 Rex Stout: „Polowanie na matkę"; 0.05 Trójka pod księżycem — prow. Janusz Kosiński.

telewizja

PROGRAM I

8.00 „Dzień dobry" — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości
9.10 „Mama i ja"
9.25 „Domowe przedszkole"
9.50 „Porozmawiajmy o dzieciach"
10.00 „Cynga" — film fab. prod. polsk.
10.55 Miłość żąda ofiary — film dokum.
11.40 „Okno na szafot" — wojskowy film dokum.
12.00 Wiadomości
12.10 Program dnia
12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
12.15 Magazyn notowań — Przetwórstwo warzyw i owoców. produkcja suszu
12.30 Maszyny i urządzenia dla małych przetwórni
12.50 Rok 2048: Alarm ozonowy — film dok. prod. nor.
13.40 Jak dożyć do stu lat? — jesienne panaceum
14.00 Mieszkamy w Polsce— Pieniński Park Narodowy
14.25 „Trzydzieści na pięćdziesiąt. czyli zatrzymywanie lata"
14.40 Zwierzęta świata — „Tajemnicza przyroda" — „Życie na torach" — serial dok. prod. ang.
15.10 Przez lądy i morza — Kajakiem w Himalaje
15.35 My dorośli
16.00 Program dnia
16.05 Dla młodych widzów: KWANT — „...ptakiem być"
17.00 Teleexpress
17.20 „Sława" — serial prod. USA
18.10 Takie były kiedyś zabawy — wspomina Sz. Kobyliński
18.20 Polska Kronika Filmowa
18.35 Magazyn Katolicki
19.00 Tęczowy Mini-Box
19.10 Wieczorynka
19.30 Wiadomości
20.10 „Cynga" — film fab. prod. polsk.
21.50 Tylko w „Jedynce"
22.45 Wiadomości
23.05 „Bez powrotu" — reportaż

PROGRAM II

8.00 Panorama
8.10 Program lokalny
8.40 „Nowe przygody He-Mana" — serial anim. prod. USA
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 Aktualności „Dwójki"
16.55 „Pokolenia" — serial prod. USA
17.20 Wspólna Europa — Unia Europejska
17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
18.00 Program lokalny
18.30 „Nowe przygody He-Mana" — serial prod. USA
18.55 EUROPUZZLE
19.00 „Bez znieczulenia" — program Wiesława Walendziaka
19.15 „Odlecieć stąd" — serial prod. USA
20.00 Wielka piłka
20.45 „Cienie życia"
21.00 Panorama
21.30 Sport
21.45 XXVII Międzynarodowy Festiwal Oratoryjno-Kantatowy — „Wratislavia Cantans" — Studio Festiwalowe
22.00 Teatr Sensacji: Jerzy Janicki — „Akcja V" — „600 wron nad Peenemunde"
23.05 „Chińska rewolucja" — „Walka o przyszłość" (1936—1949) — film dok. prod. ang.
0.05 Panorama

telewizja białoruska

7.30 Poranek Republiki; 7.45 Film; 14.20 Film: 15.30 Wiadomości; 15.35 Literatura białoruska dla klasy X; 16.15 Filmy rysunkowe; 16.40 „Ciepły dom". Program poświęcony rodzinnemu domu dziecka we wsi Chałapnia; 17.00 „Nasze zdrowie" — program z Grodna; 18.00 Wiadomości z Obwodu Grodzieńskiego; 18.10 „Proszę przeczytać mój list..."; 18.15 „Ekologia i my" — program z Grodna; 18.45 Biznes-klub „Partner". Jest wyjście z kryzysu. Spotkanie specjalistów centrum naukowo-ekonomicznego „EKOM". Część I; 19.15 Wiadomości Rady Ministrów Republiki Białoruś; 19.40 Kołysanka; 20.00 Panorama; 20.25 Młodzieżowe stowarzyszenie twórcze „KROK" — prezentuje; 22.25 Wiadomości i komentarze; 22.55 Transmisja II części meczu: Chemik Grodno — Dynamo Mińsk.

TV SAT

PRO 7

6.10 Vegas (serial krym.); 7.55 Flipper (serial dla młodzieży); 7.25 Trick 7 (filmy rys. powt.); 9.00 Hart aber herzlich (serial krym. powt.); 10.00 Kolt na wszelki wypadek (serial krym. powt.); 11.00 Wzorowy chłopiec (kom. powt); 12.35 Starsky i Hutch (serial krym powt.), 13.30 Władca mórz (film wojenny USA 1959); 15.25 Perry Mason (serial krym.); 16.20 Tierisch prominent — gwiazdy i ich zwierzęta domowe; 16.30 Hart aber herzlich (serial krym.); 17.20 Trick 7 (filmy rys.); 19.10 Kryminalne tango (kom. aust. 1960); 20.00 Wiadomości; 20.15 Kryminalne tango — cz. II; 21.00 Psie dni (film fab. USA 1975 wyk. Al. Pacino), 23.25 Starsky i Hutch (serial krym.); 0.25 Petrocelli (serial krym.); 1.15 Wiadomości; 1.25 Petrocelli (serial krym.); 3.30 Wiadomości; 3.40 T.H.E. Cat (serial krym. powt.); 4.05 Petrocelli (serial krym. powt.).

RTL PLUS

7.00 Dzień dobry Niemcy; 8.55 Owen Marshall — serial; 9.50 Bogaci i piękni — serial; 10.15 Dr med. Marcus Welby — serial; 11.00 Viva; 11.30 Pojedynek rodzinny; 12.00 Punkt 12 — magazyn; 12.30 Życie jest grą — serial; 13.20 Klan z Kalifornii — serial; 14.15 Historia Springfieldów —serial; 14.55 Szef—serial krym.; 16.45 Ryzykowne! — telegra; 17.15 Gorące ceny — telegra; 17.45 Szczęście w grze — telegra; 18.00 Elf 99; 18.45 Wiadomości; 19.15 Explosiv — magazyn polityczny; 19.45 Dobre, złe czasy — serial; 20.15 Anioł dla Feliksa — film fab.; 21.15 Notruf; 22.15 Powrót znad rzeki Kwai — film wojenny prod. angielskiej (1988); 0.00 Strasznie miła rodzinka — serial; 0.30 Baretta; 1.30 Szef — serial krym.; 2.25 Dr med. Marcus Welby; 3.20 Hans Meiser; 4.15 Explosiv — magazyn.

EUROSPORT

9.00 Lekka atletyka; 10.00 Eurofun; 10.30 Piłka nożna; 11.45 Eurotop — przegląd wydarzeń; 13.00 Kolarstwo; 14.00 Lekka atletyka; 16.00 Jeździectwo; 17.00 Piłka nożna; 18.30 Kolarstwo górskie; 19.00 Biegi; 19.30 Lekka atletyka. 20.30 Transworld Sport; 21.30 Wiadomości; 22.00 Piłka nożna; 23.30 Lekka atletyka; 0.30 Wiadomości.

Co, gdzie, kiedy?

TEATRY

Teatr Dramatyczny im Al. Węgierki w Białymstoku — „Zapiski oficera Armii Czerwonej" (mała scena). godz 16

Białostocki Teatr Lalek — „Baśń o dwóch nieustraszonych rycerzach": godz 10 i 17.

Galeria Białostockiego Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych, ul Warszawska 25. czynna od wtorku do piątku w godz. 13—17 Ekspozycja prac członków Stowarzyszenia

KINA W BIAŁYMSTOKU

„Pokój" — „Stój! Bo matka strzela" (USA, l. 15), godz. 13, 17.30, „Związek przeszczepionych serc" (USA, l. 15). godz. 10.30, 15.30, 19.30 (oba filmy ostatni dzień).

„Ton" — „Bugsy" (USA, l. 15). godz. 11, 14, 16.30, 19.

„Forum" — „Trening mistrza przed wyścigiem" (franc., l. 15). godz. 13, 15, 17, „Czerwona Wenecja" (franc.-włoski. l. 15). godz. 19 i 21.

„Syrena" — „Emmanuell" (USA, l. 15), godz. 13 i 18, „Batman" (USA, l. 15), godz 16, „Książę przypływów" (USA, l. 15), godz. 20.

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski „Znicz" — „Ludzie koty" (USA, l. 15).

Drohiczyn „Daniel" — „Cohen i Tate" (USA, l. 18), „Jezioro osobliwości" (pol., l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Ciechanowiec „Meteor" — „Labirynt" (ang., b.o.).

Kolno „Wrzos" — „Kuchnia polska" (pol., l. 15)

Siemiatycze „Chrobry" — „Bogowie muszą być szaleni" (USA, l. 12).

Wysokie Mazowieckie „Wars" — „Rejs" (pol., l. 15).

SUWALSKIM

Suwałki „Bałtyk" — „Przylądek strachu" (USA, l. 15).

Augustów „Iskra" — „Parszywe dranie" (USA. l 15).

Bemowo Piskie „Wrzos" — „Yoy" (franc., l. 18).

Ełk „Polonia" — „Moja dziewczyna" (USA. l. 12).

Gołdap „Sambia" — „Nietykalni" (USA, l. 18).

Giżycko „Fala" — „Wojownicze żółwie Ninja II" (USA. l. 12), „Ścieżka strachu" (USA l 15).

Olecko „Mazur" — „Hot Shots" (USA, l. 12).

Ryn „Łabędź" — „Missisipi w ogniu" (USA. l. 15)

Sejny „Polonez" — „Kickboxer" (USA, l. 15)

W razie wypadku

Policja — tel 997.

Straż Pożarna — tel 998.

Pogotowie Elektryczne — tel 991.

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994.

Informacja o usługach — tel. 75-23-33.

Pomoc Drogowa — tel. 510-310.

SŁUŻBA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU

Pogotowie Ratunkowe, ul. Poleska 89, tel biura wezwań 999. 524-192 Informacja Pogotowia tel 22-222

Ambulatorium Pogotowia, ul Poleska 89

— Pediatryczne — czynne w dni robocze w godz 19—7. w wolne soboty w godz. 15—7. w niedziele i święta w godz 7—7

— Internistyczne — czynne codziennie przez całą dobę

— Stomatologiczne — czynne w dni robocze w godz 19—7. w wolne soboty w godz 15—7 w niedziele i święta w godz 7—7.

Gabinety zabiegowe

— Internistyczny dla dorosłych — czynny codziennie przez całą dobę.

— Gabinet dla dzieci czynny w dni robocze w godz. 19—7, w wolne soboty w godz. 15—7, w niedziele i święta 7—7.

Ambulatorium Chirurgiczne dla dorosłych — ul I Białówny 11 tel. 240-41.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul Wołodyjowskiego 3 a.

„Hospicjum" Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Świętojańska 1c tel 415-607 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15—17

APTEKA (ostry dyżur)

— ul Malmeda 12.

SZPITALE DYŻURY CODZIENNE

Woj. Szpital Zespolony im. J Śniadeckiego, ul. M Skłodowskiej-Curie 26. tel 216-21 do 26 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia reanimacja laryngologia, wewnętrzny.

Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego ul. Żurawia 14 do godz 15 tel 327-576 i 327-694, po godz. 15 tel 323-593 dyżurują oddziały gruźlicy dziecięcej, sztuczne nerki zakaźny dorosłych.

Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ. ul Św Rocha 3. tel 219-06.

Szpital Onkologiczny. ul Ogrodowa 12. tel 327-100

OSTRE DYŻURY W DNIU 17.09.1992 R.

CHIRURGIA REANIMACJA KARDIOLOGICZNA WEWNĘTRZNY LARYNGOLOGIA. OKULISTYKA NEUROLOGIA ZAKAŹNY DZIECIĘCY - Woj Szpital Zespolony im J Śniadeckiego. ul M Skłodowskiej Curie 26 tel 216-21 do 26 i 270-41

POŁOŻNICTWO - Specjalistyczny ZOZ im M Skłodowskiej-Curie, ul Warszawska 15 tel 327 100

ODDZIAŁ GRUŹLICY — Specjalistyczny P Gruźliczy ZOZ. ul Warszawska 18. tel 412-952

W ŁOMŻY

Pogotowie Ratunkowe — tel 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne — Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespolony, ul M Skłodowskiej-Curie 1. tel. 24-01.

Apteka (ostry dyżur). ul Gielczyńska 1. tel 32-44.

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel 999.

Woj. Szpital Zespolony, ul Gwardii Ludowej 60, tel 62-546.

Apteka (ostry dyżur). ul Konopnickiej 3. tel 50-91

TELEFONY ZAUFANIA

Białystok — tel 988 - czynny codziennie w godz 16—5

Łomża — tel 988 — czynny w poniedziałki. środy i piątki w godz 16.30—21.30

RADIO TAXI 919

Kolejowe Zakłady Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Dźwigowych, ul. Warsztatowa 1 w Białymstoku

wynajmą pomieszczenia:

1. W nowo wybudowanym pawilonie handlowym, róg ul. Nowosielskiej i Ks. J. Popiełuszki na działalność handlowo-usługową — na piętrze — o powierzchni 585 m kw. z windą towarową.
2. Pomieszczenia na parterze budynku biurowego — po bufecie — 105 m kw.
3. Pomieszczenia magazynowe o powierzchni 750 m kw. na terenie zakładu.
4. Wynajęcie terenów w obrębie zakładu z możliwością wykorzystania torów bocznicowych.
5. Składu węgla z wagą samochodową.

Informacje — KZKSiUD, pokój 105,

tel. 615-893, w godz. 7—15.

k 2936-00

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Kowalach Oleckich, woj. suwalskie—ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości:

— pawilon handlowy w Dunajku, gmina Świętajno, woj. suwalskie wraz z:
— budynkiem gospodarczym,
— ogrodzeniem
— działką.

cena wywoławcza — 107.656.600 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 18.09. 1992 r. o godz. 11 w siedzibie spółdzielni, pokój nr 6.
Osoby zainteresowane przetargiem powinny dokonać wpłaty wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu na konto GS w kasie Spółdzielni.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2961-00

WĘGIEL, KOKS

możliwość dowozu do 100 km. upusty do 60 tys./t.

P.H. „BARBARA"
Siemiatycze, ul. Wysoka 82
tel. 55-21-84, tel./fax 55-64-87,
tlx 853198

k 2903-0

Wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
z powodu zgonu
naszego pracownika
Tadeusza Klepackiego
składają:
dyrekcja i pracownicy Białostockiego Kombinatu Budowlanego.

g 8889-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. Danucie Skrybko
z powodu zgonu
TEŚCIA
składają:
dyrekcja oraz załoga Powszechnej Kasy Oszczędności Bank Państwowy Oddział w Suwałkach.

k 2988-1

Z powodu zgonu
naszego wieloletniego kolegi
Dr. Ryszarda Racza
wyrazy szczerego współczucia
RODZINIE
przesyłają:
członkowie Białostockiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego.

g 8899-1

Wkrótce "Z POGRANICZA"
JESTEŚMY WSZĘDZIE. JESTEŚMY W TWOIM DOMU!

nieruchomości

AGENCJA nieruchomości „TRAFIC", ul. Waryńskiego 8, 522-352.
g 8549-00

SPRZEDAM dwie działki budowlane w Boćkach, ul. Brańska 24, druga ul. 3 Maja 29, tel. 131-86.
g 8392-0

KUPIĘ działkę z bezpośrednim dostępem do wody. Minimum 1000 m kw. lub taką samą działkę z domkiem letniskowym, ewentualnie taką samą z zezwoleniem na budowę. W swoich ofertach podać cenę. 11-600 Węgorzewo, tel. 23-68, Teatralna 2/31.
p 530-1

mieszkania

AGENCJA Prawnicza „DOMINIUM" — kupno — sprzedaż — mieszkań — domów — działek — wynajmowanie mieszkań — Lipowa 16a — 219-40.
g 7364-0

SPRZEDAM 63 m kw., 4-pokojowe, V piętro, 513-591.
g 8890-1

SPRZEDAM mieszkanie 61 m kw., tel. 75-29-33.
g 8539-00

sprzedam

PRZEDPŁATĘ, 516-399.
g 8898-1

SPRZEDAM pawilon handlowy „BUMAR" 5 m × 2,5 m, przenośny 513-826.
g 8881-1

WYPOCZYNEK skórzany włoski — odsprzedam taniej. Łomża 63-57.
Łg 7757-0

CIĄGNIK C-385 stan dobry sprzedam, zamienię na samochód osobowy, kombajn. Listy Biuro Ogłoszeń „8546".
g 8546-0

DZIAŁKĘ 0,28 ha — Kleszczele, 516-399.
g 8898-1

SPRZEDAM jelcza wywrotka z przyczepą HL wywrotka skoda — liaz z przyczep D83. Białobrzegi k.Augustowa, tel. 492-91. Praudzik Wiesław.
p 537-1

samochody

NOWE ŻUKI i STARY — ceny fabryczne, raty — sprzedaje PHU FIMEX, tel/fax 432-870, Horodniańska 1. Zapraszamy.
g 8257-0

TYLNY most — lada sprzedam, Branickiego 7/16.
g 8882-1

POLONEZ (1979) Wasilków, Kilińskiego 1.
g 8875-1

UNO dwumiesięczny — sprzedam, zamienię na tańszy. Łomża 63-57.
Łg 7757-0

SPRZEDAM łada samara 1991 r. metalik. Bielsk Podlaski. 48-26
Bg 5918-1

SPRZEDAM żuka skrzyniowego, 1990 rok, Giżycko, tel. 59-32 po 20.
p 518-1

praca

PRZYJMĘ uczennice zakład fryzjerski, Białystok, ul. Mieszka I 14.
g 8392-0

MŁODE kobiety w ogrodnictwie i laboratorium roślin zatrudnię. „POLABEX" 02-830 Warszawa, ul. Gawota 13, tel. 439-514.
k 2761-0

nauka

NIEMIECKI tanio, 326-29.
g 8874-1

lekarskie

GINEKOLOG KRZYSZTOF ARCISZEWSKI, Białystok, POLESKA 23, poniedziałek, środa, piątek 15.30—18.
g 8291-0

GINEKOLOG ZDZISŁAW GOŁASZEWSKI 322-800 wtorek, czwartek 16—17.30, Wąska 4 (od Jagienki) XI piętro.
g 8536-0

GINEKOLOG Mirosław Kolada, Białystok, Wąska 4, XI piętro (od Jagienki). Poniedziałki, środy 16—17.30, 761-828.
g 8204-0

GABINET Dentystyczny Halina Figarska, Rynek Kościuszki 5a m 2, codziennie, tel. 615-381 po 20.00.
g 8864-0

hurt

KOSZULE flanelowe. Producent, Łódź, 57-30-42.
k 2974-1

matrymonialne

„IZABELLA" ŻAGAŃ SKRYTKA 31 KOJARZY MAŁŻEŃSTWA KRAJOWE, ZAGRANICZNE. FOTOKATALOGI.
p 496-0

usługi

PIECZĄTKI „PIK", Malmeda 35, zwykłe 1 dzień, cena od 45.000, w automacie od 100.000, beztuszowe 5 dni cena od 120.000, poleca producent.
g 8287-0

KOMPUTEROWE kosztorysowanie, 762-735.
g 8502-00

LODÓWKI, zamrażarki: naprawy, gwarancyjne, odpłatne — dwuletnie gwarancje, 75-11-45.
g 8247-0

NAPRAWA pralek automatycznych 755-613.
g 8517-0

ŻALUZJE 110 tys. z montażem. tel. 512-890.
g 8873-0

ŻALUZJE 105.000/m kw. „ŻALMAL" Łomża 21.00.
Łg 7687-0

NAPRAWY anten satelitarnych, inżynier Koczewski 616-810.
g 8545-0

TELENAPRAWA — 254-92.
g 8483-0

REMONTY samochodów i ciągników — Banie Mazurskie, tel. 157-149.
p 536-1

ALARMY, autoalarmy, „KOMBIT", 752-902.
g 8215-0

CYKLINOWANIE, układanie, 411-652.
g 8473-00

MALOWANIE — tapetowanie, tel. grzecznościowy 434-262.
g 8897-0

DEZYNSEKCJA 410-590.
g 8458-0

GAZOWE, 517-640 Masłowski.
g 8887-0

Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych Sp. z o.o. w Ełku, ul. Suwalska 38
podaje, że
Uchwałą Wspólników z dnia 4.09.1992 r. obniżono kapitał zakładowy o kwotę 3.777.159.000 zł.
Wzywa się wierzycieli do wniesienia sprzeciwów jeśli nie zgodzą się na obniżenie.

Eg 5342-0

GIEŁDA PRACY

☆ Gospodyni w średnim wieku potrzebna do domu niedaleko Białegostoku. Mieszkanie, wyżywienie bezpłatne. Telefon Białystok 26-310.

☆ Zatrudnię przy wykopkach, Barszczewo 52.

☆ Zakład Betoniarski Dąbrówki k.Wasilkowa zatrudni betoniarzy.

☆ Zatrudnię montera hydraulika, tel. 326-309 od 7 do 15.

☆ Zatrudnię samodzielnego kaletnika, tel. 512-980.

☆ KRWIO — BANK zatrudni młodych (do 35 roku życia), zdrowych mężczyzn. Możliwość wysokich zarobków, ul. Wesoła 18, czwartek i piątek w godzinach 16—18.

☆ SBK Poland, Białystok, Dąbrowskiego 1, zatrudni osobę ze znajomością języka angielskiego do prowadzenia sekretariatu. Zgłoszenia osobiste w biurze: 17.09 (do 17.00), 19.09 (9—14), 21.09 (8—16).

☆ Zatrudnię farmiaży do produkcji kafli w Zakładzie Kaflarskim. Warunki pracy do uzgodnienia na miejscu. Pogorzelski Marian zam. Sokoły ul. Kolejowa 42, tel. 150.

☆ Zatrudnię kobiety do szycia toreb. B-stok, ul. Bema 11 lok. 18A.

☆ Zatrudnię solidnego murarza-tynkarza i cieślę. Tel. 76-23-23.

☆ Zatrudnię sprzedawcę ze stażem na stoisko mięsne, Białystok, ul. Sokólska 9, tel. 513-975.

☆ Zatrudnię trzech solidnych pomocników. Zapewniam pracę na stałe. Białystok, tel. 518-374.

☆ Zatrudnię szwaczkę na overlock, tel. 612-075.

☆ Zatrudnię od zaraz chałupniczki posiadające overlock. Kontakt: Białystok, ul. Kalinowa 15 (łącznik między blokami) II piętro — osiedle Dziesięciny, w godzinach od 7 do 15.

☆ Zatrudnię piekarzy od zaraz. Tel. 75-49-86.

☆ Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Białymstoku, ul. Mickiewicza 95 poszukuje doświadczonej księgowej. Kontakt 415-456.

☆ Zatrudnię szwaczki i chałupniczki do szycia kurtek. 434-806 lub 614-763.

☆ Klub PROMENADA zatrudni barmanów i kelnerów, zgłoszenia codziennie od 19.00 do 20.00.

☆ Serwis Audio-Video zatrudni zdolnego elektronika. Pisemne zgłoszenia kierować pod adresem: Serwis Audio-Video, Specjalistyczny Zakład Sprzętów Zachodnich, ul. Polowa 45, 18-400 Łomża, tel. 37-68.

☆ Zakład Remontowo-Budowlany zatrudni murarzy-tynkarzy. Tel. 521-994 po godz. 19.

☆ Firma DEHAG zatrudni w nowo tworzonym salonie fryzjerskim w Białymstoku fryzjerów, fryzjerki, uczniów do przyuczenia w zakresie fryzjerstwa damskiego i męskiego. Kontakt. Białystok, Handlowa 5. Tel. 223-25.

☆ Przeds. Prywatne DOMEX produkujące wyroby tartaczne i stolarkę budowlaną zatrudni operatora dźwigu na umowę zlecenie, operatorów ładowarek i wózków widłowych, kierowców-mechaników, ślusarzy — mechaników z uprawnieniami spawacza. Praca w Walilach lub Zabielu koło Suchowoli. Informacja Biuro Handlowe w Białymstoku, ul. Malinowa 21. Tel./fax 517-655 od 9 do 17.

☆ Firma PLASTICO—PAK zatrudni dwóch młodych, energicznych pracowników fizycznych do pracy przy automacie zgrzewającym. Mile widziani absolwenci mechanicznej szkoły zawodowej. Białystok, ul. Handlowa 6 w godzinach od 6 do 20.

☆ Firma krawiecka zatrudni szwaczki z Zabłudowa i okolic. Praca w miejscowości Zabłudów. Wysokie zarobki. Mile widziane byłe pracownice WZORCOWEJ. Tel. 750-753.

PR Białystok — TO TWOJE RADIO UKF 72,8 MHZ, 72,68 MHZ — 15-328 Białystok, ul. Świerkowa 1 tel. / fax 274-23
W Polsce północno-wschodniej jesteśmy jedyną profesjonalną AGENCJĄ REKLAMY RADIOWEJ tel. 266-89

Giełda pracy radia bezrobotnych środa - 14.00, tel. 266-80

HURTOWNIA SPOŻYWCZA
oferuje
cukier i mąkę oraz całą gamę art. spożywczych
Węgorzewo,
ul. Przemysłowa 10
tel. 23-42.

k 2957-0

P.H. „BARBARA"
zatrudni
★ magazyniera-sprzedawcę ★
do obsługi punktu sprzedaży w Wysokiem Mazowieckiem.
Siemiatycze, ul. Wysoka 82
tel. 55-21-84, tel./fax 55-64-87

k 2967-00

Romincki Kombinat Rolny Zakład Mechanizacji i Transportu w Gołdapi z siedz. we Wronkach, ogłasza przetarg nieograniczony na nw. sprzęt:

1. Samochód Kamaz 5320, nr podw. 275811, nr siln. 095086, rok 1987, cena wywoławcza 60.000.000 zł.
2. Barakowóz blaszany nr inwent. 223/747/88 i 224/747/88, cena wywoławcza 8.000.000 zł.
3. Przecinarka do materiałów ceramicznych nr fabrycz. 602, nr inwent. 262/569/86, cena wywoławcza 6.000.000 zł.
4. Przyczepa D-47 B, nr inwent. 38/748/77, cena wywoławcza 6.500.000 zł.
5. Przyczepa D-47 A, nr inwent. 153/748/82, cena wywoławcza 6.000.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 22.09.1992 r. o godz. 9 w siedzibie zakładu.
Przystępując do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie zakładu najpóźniej na godzinę przed przetargiem.
Drugi przetarg na sprzęt nie sprzedany odbędzie się o godz. 11 w tym samym dniu.
Zastrzegamy prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny.
Sprzęt można oglądać w zakładzie. Telefon — Gołdap 150-076.

k 2993-1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Likwidacji, Szczuczyn, ul. Grunwaldzka 6, tel. 198, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż zaplecza techniczno-socjalnego w całości lub w części:

Lp.	Nazwa obiektu-maszyny	pow. uż. m²	cena wywoł.
1.	Szopa na maszyny	648	269.324.000,—
2.	Garaż na maszyny	504	216.684.000,—
3.	Garaż na ciągniki	504	208.104.000,—
4.	Garaż na kombajny	504	274.646.000,—
5.	Garaż z prefabrykatów beton.	200	150.000.000,—
6.	Szopa na maszyny		34.905.000,—
7.	Baza paliw poj. 3x20 m³, 1x10 m³		212.317.000,—
8.	Warsztat	1279	1.456.506.000,—
9.	Budynek socjalny z kotłownią		602.607.000,—
10.	Prasa hydrauliczna P-6528		25.000.000,—
11.	Prasa mimośrodowa PMS-63 CP		25.000.000,—
12.	Piec sylikowy KS 520/14		5.000.000,—

Przetarg odbędzie się w świetlicy SKR przy ul. Grunwaldzkiej 6, dnia 28.09.1992 r. o godz. 10.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie SKR co najmniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części bez podania przyczyn.

Grg 5773-1

---

unibud

HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
BIELSK PODLASKI
ul. Brańska 132, tel. 42-41 lub 42-42
Nowa hurtownia materiałów budowlanych oferuje stałe i doraźne zaopatrzenie sklepów, przedsiębiorstw i instytucji we wszelkie materiały budowlane.

O europejskie puchary

Tylko Lech pewny swego

Widzew Łódź — Eintracht Frankfurt 2:2 (0:2)

Niewiele optymizmu przed rewanżem we Frankfurcie mogą zachować piłkarze Widzewa. Na własnym boisku zremisowali oni z Eintrachtem Frankfurt 2:2 (2:0). Bramki strzelili: 1:0 — **Jóźwiak** (21 min), 2:0 — **Koniarek** (27 min.), 2:1 **Yeboah** (68 min.), 2:2 **Wolf** (82 min.).

Pierwsze pół godziny łodzianie zagrali bez kompleksów, przypominając tym samym stare dobre widzewskie tradycje. Niemcy nie stworzyli w tym czasie groźnych sytuacji. W 21 min. **Michalczuk** otrzymał podanie i z piłką znalazł się z lewj strony pola karnego. Ograł obrońcę i dośrodkował przed bramkę. Ostatni stoper Eintrachtu popełnił błąd. W zamieszaniu **Jóźwiak** skierował piłkę do siatki. Podopieczni trenera **Władysława Żmudy** nie spuszczali z tonu. W sześć minut później **Iwanicki** wykonując rzut wolny podał na głowę **Ciskowi.** Ten uderzył w kierunku bramki. Piłka minęła niemieckich obrońców. **Koniarek** strzałem z ostrego kąta podwyższył na 2:0. Od tej pory inicjatywa należała do Eintrachtu. Niemcy zaczęli konsekwentnie atakować, zaś ofensywne akcje w wykonaniu łodzian należały do rzadkości. Do przerwy wynik nie uległ zmianie.

W drugiej odsłonie Niemcy postawili wyższe wymagania przed polską drużyną. Niestety łodzianie nie potrafili dorównać gościom. Dwie akcje znakomitego Yeboaha przyniosły wyrównanie. Łatwo określić kto awansuje dalej. Nie sądzę żeby Widzew był w stanie pokonać we Frankfurcie Eintracht, który wystąpi już w najsilniejszym składzie. Remis 3:3, bo taki wynik też daje łodzianom awans, wydaje się również mało realny.

Miedź Legnica — AS Monaco 0:1

Drugoligowa drużyna Miedzi Legnica uległa u siebie w meczu o puchar PZP zespołowi AS Monaco 0:1. Bramkę w 3 min. zdobył: Djorkaeff.

Legniczanie rozegrali pucharowy mecz na stadionie Zagłębia Lubin, gdyż sami nie dysponują obiektem spełniającym wymogi UEFA. Zespół Miedzi wyszedł na boisko mocno stremowany, a szybko stracona bramka jeszcze bardziej „spętała im nogi". Francuzi przez długi okres kontrolowali grę. W 27 min. faulowany był Artur Wójcić. Arbiter podyktował rzut karny. Niefortunnym strzelcem okazał się Grzegorz Kochanek. Po przerwie najwięcej emocji dostarczyła końcówka spotkania. Najpierw Gajdzis minimalnie przestrzelił. Potem zaś Klinsman spudłował z karnego. Gdyby gospodarze zagrali odważniej mógłby paść remis.

Lech Poznań — Skonto Ryga 2:0 (2:0)

Lech Poznań w Pucharze Mistrzów pokonał Skonto Ryga 2:0 (2:0). Bramki: Mirosław Trzeciak (26) i Jerzy Podbrożny (41 karny).

Spory zawód sprawili swoim kibicom piłkarze poznańskiego Lecha. Już w pierwszej połowie mogli zdecydowanie rozstrzygnąć mecz na swoją korzyść, ale poznańscy napastnicy zawodzili w najdogodniejszych nawet sytuacjach. Wyśmienite wręcz okazje zmarnowali Dariusz Skrzypczak (w 13 min.) Mirosław Trzeciak (w 32 min.) i kilku innych.

Pierwsza bramka padła w 26 min. po akcji Marka Rzepki prawą stroną boiska. Poznański pomocnik dośrodkował na pole karne, a Mirosław Trzeciak strzałem głową pokonał łotewskiego bramkarza. Drugi gol padł na 5 min. przed gwizdkiem sędziego kończącym pierwszą połowę. Jerzy Podbrożny został sfaulowany na polu karnym i bułgarski sędzia nie miał wątpliwości. Rzut karny zamienił na bramkę sam poszkodowany.

Druga połowa meczu toczyła się w ulewnym deszczu. Wpłynęło to niewątpliwie na przebieg spotkania, ale nie usprawiedliwia to poznaniaków, którzy grali nadzwyczaj słabo i teraz muszą się martwić o przebieg meczu rewanżowego.

Oto inne wyniki z europejskich stadionów:

Puchar Europy Zdobywców Pucharów: Werder Brema — Hanover 96 3:1 (3:1), Airdrieonas — Sparta Praga 0:1 (0:0), Glenavon Belfast — Royal Antwerp 1:1 (1:0), AIK Sztokholm — AGF Aarhus 3:3 (0:2), Trabzonspor — Turun Palloseura 2:0 (0:0), Lewski Sofia — FC Luzern 2:1 (0:1), Branik Maribor — Atletico Madryt 0:3 (0:2).

Puchar UEFA: Fenerbahce Stambuł — Botew Płowdiw 3:1 (2:0), Vac Izzo — FC Groningen 1:0 (1:0), Neuchatel Xamax — Fram Kopenhaga 2:2 (0:2), Hibernian Edynburg — Anderlecht Bruksela 2:2 (1:1), Caen — Real Saragossa 3:2 (3:1), Floriana la Valetta — Borussia Dortmund 0:1 (0:1), Fram Reykjavik — FC Kaiserslautern 0:3 (0:1), FC Koeln — Celtic Glasgow 2:0 (1:0), Lokomotiw Płowdiw — AJ Auxerre 2:2 (1:1), Electroputere Craiova — Panathinaikos Ateny 0:6 (0:2), Sigma Ołomuniec — Universitatea Craiova 1:0 (0:0), Politechnica Timisoara — Real Madryt 1:1 (0:1).

GKS — Galatasaray 0:0.

Pierwszy sprawdzian

W dniach 18—20 bm. odbędzie się w Węgrowie ćwierćfinałowy turniej o Puchar Polski w siatkówce kobiet. Walczyć będą: **Skra Warszawa, AZS Białystok, AZS AWF Warszawa i Nike Węgrów.** Pierwszy zespół awansuje do półfinału.

Występ w Węgrowie będzie pierwszym sprawdzianem siatkarek białostockiego AZS-u przed rozgrywkami w II lidze, które rozpoczynają się 17 października w Białymstoku. Przeciwnikiem akademiczek będzie Skra Warszawa.

Zespół AZS-u został zgłoszony do rozgrywek dopiero przed tygodniem, a to dzięki anonimowemu sympatykowi siatkówki, który w całości pokrywa koszty utrzymania drużyny w II lidze.

AZS zostanie wzmocniony **Martą Taudul** z Chemika Police. Drużynę uzupełnią też dwie młode zawodniczki Juvenii Białystok **Niewiadomska i Ostrowska.** Natomiast odejdą **Leszczuk** (studia AWF w Warszawie) i **Kuźmicz** (studia AWF w Gdańsku). Prawdopodobnie wznowi treningi **Klim.** (let)

Ostatni turniej

W dniach 19 i 20 września na kortach w Zwierzyńcu odbędą się kolejne, ostatnie już turnieje tenisa ziemnego z cyklu „Grand Prix".

W najbliższą sobotę rywalizować będą juniorzy. Obecnie w klasyfikacji generalnej prowadzi **Marcin Kasiuk — 50** pkt., przed **Piotrem Sienkiewiczem.**

W niedzielę natomiast wystąpią seniorzy. Na czele klasyfikacji znajduje się obecnie **Sławomir Kuc** przed **Witoldem Głuszukiem.** W wypadku złej pogody klasyfikacja „Grand Prix" zostanie zamknięta na dotychczas rozegranych turniejach.

Tydzień później tenisiści rozegrają turniej „Masters", w którym wystąpi po ośmiu najlepszych zawodników w każdej kategorii. (mag)

O puchar „ŻAGLI"

W ubiegły weekend na Zalewie Zegrzyńskim koło Warszawy odbyły się ogólnopolskie regaty o puchar redakcji „Żagli". W klasie „optymist" startowało 135 jachtów a wśród nich trzy z MWOS Giżycko. Reprezentanci naszego regionu walczyli w grupie b i zdecydowanie wygrali. Pierwszy był Rafał Widzikowski, drugi Wojciech Myśliwiec, trzeci Marcin Stańczyk. W klasyfikacji ogólnej zajęli odpowiednio 6, 18 i 22 miejsce. (mag)

Wigry - Bug 0:0

W zaległym spotkaniu III ligi Wigry Suwałki zremisowały 0:0 z Bugiem Wyszków.

Wigry: K. Kropiwnicki — Kościuch, Bartosiak, Wierzbicki, Kaszubowski — Bałakier, Rańczuch, Siłkowski, Kowalewski — W. Kropiwnicki, Prusinowski (55 min. Kwieciński).

Sędziował: **Kwiatkowski** (Olsztyn).

Spotkanie odbywało się w trudnych warunkach atmosferycznych. Przed meczem spadł duży deszcz. Nic zatem dziwnego, że obydwie drużyny grały bardzo ostrożnie. Szczególnie suwalczanie prowadzili nieco asekuracyjną grę. Na taką postawę podopiecznych trenera Liszewskiego wpłynął fakt, iż podejmowali oni kandydata do II ligi. Było dużo walki, ale zabrakło goli i sytuacji podbramkowych. W przekroju całego spotkania na zwycięstwo zasłużyli bardziej piłkarze z Suwałk. W najbliższej kolejce piłkarzy Wigier czeka kolejny trudny pojedynek z następnym kandydatem do II ligi, Polkolorem Piaseczno. Być może tym razem uda się wygrać. (mag)

AGONIA SPORTU

Komisja Polskiego Komitetu Olimpijskiego w Białymstoku w imieniu klubów i stowarzyszeń sportowych miasta Białegostoku zorganizowała wczoraj konferencję.

Niestety z zaproszonych przedstawicieli najwyższych władz administracyjnych Białegostoku, senatorów i posłów udział w konferencji wzięli tylko senator — **Jan Szafraniec,** przewodniczący Rady Miasta — **Janusz Dolecki** oraz przewodniczący Komisji Zdrowia KFSiR — **Józef Zalewski.**

W trakcie wystąpień działaczy sportowych padło wiele krytycznych uwag pod adresem Rady Miasta.

Szeroką relację przedstawimy w najbliższym numerze „GW".

LOTTO

DUŻY LOTEK
12, 17, 19, 24, 34, 42

EXPRESS LOTEK
13, 15, 19, 27, 32

Z wizytą w redakcji

Mistrz miniaturowych ślizgaczy

W ubiegły wtorek miłą wizytę złożył nam wicemistrz świata juniorów modeli ślizgaczy zdalnie sterowanych radiem, 16-letni uczeń Zespołu Szkół Energetycznych w Białymstoku, **Krzysztof Lisiak.** Jest pierwszym medalistą mistrzostw świata w 40-letniej już historii tej dyscypliny w Polsce. Krzysztofowi towarzyszył jego ojciec — Andrzej, który jest współtwórcą jego sukcesów. Wkrótce pan Andrzej zostanie powołany na stanowisko trenera kadry narodowej juniorów w klasach modeli pływających.

Krzysztof Lisiak.
Fot. Michał Kość (Bakuti!)

— Naszą rozmowę rozpocząłem od zapoznania się z tą dyscypliną sportu.

— Model ślizgacza jest zdalnie sterowany radiem, ma silnik o napędzie spalinowym o mocy 2 koni mechanicznych, posiada 33500 obrotów na minutę. Silnik jest produkowany przez włoską firmę Rossi, jedynym autoryzowanym producentem na świecie. Wszyscy startują właśnie na tych silnikach. Kiedyś kadłuby budowaliśmy sami. Dziś kupuje się gotowe.

— Jak to się stało, że wybrałeś tę dyscyplinę sportu?

— Zainteresował mnie mój tata, który pomagał przy budowie kadłuba, montowaniu silnika, przekładni, aparatury sterowniczej. Miałem wówczas 11 lat. Pierwszy sukces zanotowałem w roku 1989, zdobywając tytuł mistrza Polski młodzików w klasie F 1 V 2,5. W rok później zostałem wicemistrzem Polski juniorów w klasie F1 V 2,5, a w ubiegłym roku mistrzem kraju juniorów i wicemistrzem w klasie V 3,5. Po tej imprezie zostałem powołany do kadry narodowej i zacząłem przygotowywać się do mistrzostw świata.

— ... z których przywiozłeś tytuł wicemistrza w kategorii juniorów...

— Rozegrane zostały przed miesiącem w Norrkopingu w Szwecji.

— Na czym polegała walka?

— W eliminacjach zająłem 8 miejsce, a startowało 22 juniorów. Do ostatecznej rozgrywki, 12 zawodników ustawiło się nad brzegiem akwenu na specjalnym pomoście. Trasa przypominała kwadrat wyznaczony bojkami. Jedna prosta wynosiła 100 m. Na komendę ślizgacze ruszyły, pojedynek trwał 30 min. i który był najszybszy, ten wygrywał. O zwycięstwie decydował silnik i refleks.

— Czy bywały kraksy?

— Bardzo często. Trzeba umiejętnie wymijać rywali.

— Model jest maleńki?

— Nie taki miniaturowy, sięga do 90 cm, ale niekiedy trudno jest go dostrzec, dlatego każdy maluje inaczej. Mój jest koloru żółto-czerwonego. Dodam, że płynie z szybkością ok. 50 km na godzinę. Po zawodach każdy silnik jest rozbierany i komisja sprawdza jego pojemność.

— Słowem, musi być doskonałe zgranie zawodnika z maleńkim ślizgiem.

— Oczywiście.

— No i najprzyjemniejszy moment, dekoracja za tytuł wicemistrza świata juniorów.

— Odbyła się na dziedzińcu XII-wiecznego zamku. Podium, medale, flaga biało-czerwona powędrowała na jeden z trzech masztów.

— Co dalej?

— Chcę wygrać Grand Prix Polski w klasyfikacji generalnej. Ostatnie zawody odbędą się niebawem w Jaworznie. Trenuję trzy razy tygodniowo na akwenie w Dojlidach, a pozostałe dni spędzam w modelarniach Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta" i Zarządu Wojewódzkiego LOK. W przyszłym roku odbędą się mistrzostwa Europy w Czecho-Słowacji. Marzę, aby wziąć w nich udział.

Przy okazji chcę podziękować Urzędowi Miejskiemu, firmie „Mark-Bud", „Biawarowi", Zarządowi Wojewódzkiemu LOK i Spółdzielni Mieszkaniowej „Zachęta" za sponsorowanie mego wyjazdu do Szwecji.

— Dziękuję za rozmowę.

L. TARASIEWICZ

GAZETA Współczesna — dziennik regionalny. Redaguje kolegium: Wojciech Jarmołowicz (p.o. redaktora naczelnego), Grzegorz Daszuta (sekretarz redakcji), Wiesław Janicki, Maria Kaczyńska, Grażyna Mikłaszewicz, Joanna Pilcicka. WYDAJE: „Kresy" BG, sp. z o.o., prezes Adam Dolistowski, tel. 209-35. Adres: Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193, teleks 85-21-06, fax 232-45, p.o. REDAKTORA NACZELNEGO — tel. 277-10, SEKRETARIAT REDAKCJI — 215-08, magazyn TYDZIEŃ — tel. 226-23, DZIAŁ INFORMACJI — tel. 211-18 i 232-41, DZIAŁ PUBLICYSTYKI — tel. 253-66, DZIAŁ SPORTOWY — tel. 223-17, DZIAŁ MARKETINGU I PROMOCJI — tel. 232-44, FOTOREPORTERZY — tel. 232-42, REDAKCJA NOCNA — tel. 75-32-81, fax — 75-28-27, KOREKTA — tel. 75-28-17, BIURO OGŁOSZEŃ — tel. 251-16. ODDZIAŁY: Łomża, Aleja Legionów 7, tel/fax 56-97. Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, tel/fax 30-00. DRUK: Białostockie Zakłady Graficzne. ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ REDAKCJA NIE ODPOWIADA.

REDAKTOR WYDANIA: Jolanta Gadek
REDAKTOR DEPESZOWY: Jolanta Sierocka
KIEROWNIK KOREKTY: Wanda Bochenko
DRUKOWAŁ: Andrzej Dojlidko